Zachęcamy, zostań naszym patronem www.patronite.pl/gloszabrza

GŁOS ZABRZA i RUDY ŚL.

Miasto chce sprzedać zabytkową Elektrociepłownię str. 2
Gmina będzie kosiła tylko swoje trawy, a co z resztą? str. 4
Prokuratorski zarzut za atak na naszego dziennikarza str. 6

UKAZUJE SIĘ W KAŻDY CZWARTEK OD 1956 R.
Cena 4,90 zł (w tym VAT 8%) 27.03.2025 r. Nr 13 (3436) www.GlosZabrza24.pl

Na tydzień przed wyborami Prezydenta RP, zabrzanie pójdą do urn wyborczych i zdecydują o losach całej władzy miejskiej

11 maja: sądny dzień Rupniewskiej?

To już jest absolutnie pewne i potwierdzone – referendalne głosowanie nad odwołaniem przed końcem kadencji prezydent Zabrza oraz całej Rady Miasta zdominowanej przez jej zwolenników odbędzie się w Zabrzu w niedzielę 11 maja. Taką decyzją wydał Komisarz Wyborczy w Katowicach, o czym poinformowała grupa obywatelska Reset, załączając skan dokumentu w tej sprawie. Oznacza to, że Agnieszka Rupniewska – bez względu na wynik końcowy – przechodzi do historii miasta jako pierwszy jego prezydent, który z inicjatywy mieszkańców poddany zostaje głosowaniu referendalnemu i weryfikacji sposobu rządzenia.

O wyznaczeniu terminu referendum poinformowała w mediach społecznościowych Katarzyna Iwańska, współinicjatorka całej akcji i koordynatorka zakończonego już skutecznego zbierania podpisów wśród mieszkańców. *„Przez ostatnie miesiące udowodniliśmy, że razem potrafimy wiele – zebraliśmy podpisy, doprowadziliśmy do referendum. Teraz najważniejsze jest jedno: frekwencja! To od nas zależy, czy ten wysiłek przyniesie efekt. Jeśli zostaniemy w domach, obecna władza odetchnie z ulgą. Jeśli pójdziemy do urn, pokażemy, że to my decydujemy o przyszłości Zabrza! Dlatego 11 maja każdy głos się liczy! Nie wystarczy chcieć zmian – trzeba o nie zawalczyć. Powiedzcie rodzinie, znajomym, sąsiadom. Pomóżcie tym, którzy mogą mieć trudności z dotarciem do lokalu wyborczego. Niech nikt nie mówi później, że nic się nie dało zrobić”* – napisała Iwańska.

Zgodnie z kalendarzem czynności wydanym wraz z decyzją administracyjną, w ciągu najbliższych dni na terenie gminy będą się pojawiać plakaty informujące mieszkańców o akcji referendalnej. Podczas trwającej kampanii w najbliższych tygodniach zostaną utworzone też obwody głosowania oraz powołana zostanie Miejska Komisja do spraw Referendum w Zabrzu. Do 28 kwietnia będzie możliwość zgłoszenia zamiaru głosowania korespondencyjnego przez osoby niepełnosprawne lub po 60. roku życia. Zakończenie kampanii nastąpi dokładnie 9 maja. Czeka nas więc bardzo gorący okres, którego przedsmak już czujemy. Prezydent Rupniewska ruszyła na swego rodzaju tournee po stacjach radiowych i redakcjach mediów regionalnych, udzielając bardzo obszernych wywiadów.

DOKOŃCZENIE NA STR. 3

RESET

REKLAMA

KASA STEFCZYKA
Zawsze u siebie
czytaj na str. 4

U GREKA
Zabrze Kończyce, ul. Paderewskiego 28, tel.: 789 360 170
OFERTA WIELKANOCNA
czytaj na str. 11

ISSN 0209-2719
9 770209 966247 13

Spór w elektrociepłowni wyszedł na ulicę i trafił do sądu

Żądają podwyżek

NSZZ SOLIDARNOŚĆ

Pracownicy firmy Fortum domagają się podwyżki wynagrodzeń. W piątek (21 marca) protestowali przed bramą elektrociepłowni blokując jeden z wjazdów w Zabrzu przy ul. Wolności. Kilkadziesiąt osób spacerowało z flagami związków zawodowych i wznosiło okrzyki: – *Pracownicy centrali zbijają miliony, a pracownik ogolony. Chcemy godziwie zarabiać!*

Protestujący twierdzą, że do fińskiej centrali korporacji trafia zdecydowana większość zysków, a dla zwykłych pracowników zostają jedynie okruchy, choć to oni stoją za sukcesem polskiego oddziału firmy. Związkowcy z Solidarności przekonują, że dla zakładu koszty związane z wynagrodzeniami wynoszą zaledwie 3 procent. Pracownicy mówili także, że nie otrzymują żadnych premii. Domagają się podwyżki w wysokości 5 procent plus tysiąc złotych na każdego pracownika. Konflikt pomiędzy pracownikami, a zarządem trwa już zresztą od kilku lat. W 2023 roku wszczęto spór zbiorowy, którego pracodawca nie uznał, co uniemożliwiło rozpoczęcie rokowań. Sprawa o popełnieniu przez pracodawcę przestępstwa polegającego na utrudnianiu działalności związkowej toczy się we Wrocławiu.

Fortum Power and Heat Polska posiada w Polsce dwie elektrociepłownie: w Częstochowie i Zabrzu. Ponadto spółka ma 900 km sieci ciepłowniczych i zajmuje się dystrybucją ciepła również na terenie Wrocławia i Płocka. Zatrudnia w kraju około 350 pracowników. **(jak)**

To wydanie można także kupić on-line na stronie EPRASA.PL

eprasa.pl 999000f829

Miasto Zabrze wystawiło na sprzedaż zabytkowy obiekt dawnej Elektrociepłowni za 7,4 mln złotych

A gdzie partnerstwo publiczno–prywatne?

Mamy kolejny przykład planów inwestycyjnych gminy, z których wycofuje się rakiem obecna prezydent Zabrza. Agnieszka Rupniewska kilka dni temu osobiście ogłosiła na swoim profilu internetowym, że gmina wystawia w przetargu na sprzedaż zabytkową część dawnej Elektrociepłowni Zabrze, która pierwotnie miała być zmodernizowana staraniem miasta i przy wykorzystaniu np. środków zewnętrznych (tak jak np. dzieje się to z zabytkowym budynkiem historycznego hotelu Admiralpalast). Teraz już wiadomo, że miasto wystawiło przestrzenie elektrociepłowni na sprzedaż (chodzi dokładnie o prawo do wieczystego użytkowania) za 7,4 mln złotych. *„Trzymajcie kciuki, byśmy szybko znaleźli takiego właściciela jakiego szukamy: bogatego, rzetelnego, z fantastyczną wizją na zabytkową elektrociepłownię!”* – podsumowała swoje ogłoszenie prezydent Rupniewska. To, co zwraca szczególną uwagę, to – jak się wydaje – wycofanie się obecnej władzy miejskiej z własnego pomysłu zrewitalizowania obiektu w ramach partnerstwa publiczno–prywatnego, gdyż wpis prezydent miasta nie wspomina o tym ani słowem, za to kilka razy jest mowa o nowym prywatnym właścicielu.

Elektrociepłownia w Zabrzu to pierwsza na Górnym Śląsku i trzecia w obecnych granicach Polski elektrownia miejska. Została uruchomiona w 1897 roku jako Kraftwerk Zaborze i działała aż do 2019 roku. Marzeniem ówczesnej prezydent Małgorzaty Mańki–Szulik było uratowanie obiektu przed zniszczeniem czy sprzedaniem go przez koncern Fortum na zwykłe biznesowe potrzeby i włączenie go do szlaku zabytków techniki Górnego Śląska – wzorem zabytkowej kopalni Guido. Dlatego w grudniu 2022 roku miastu udało się pozyskać cały zabytkowy obiekt za symboliczne 100 złotych.

Niestety, kilka miesięcy temu prezydent Rupniewska oświadczyła, że miasta nie stać na rewitalizację obiektu, bo bardzo wstępnie oszacowano, że kosztowałoby to nawet pół miliarda złotych. Zaledwie trzy miesiące temu (grudzień 2024) sekretarz miasta Łukasz Urbańczyk tak kreślił plany miasta w tej sprawie na łamach Dziennika Zachodniego. *„W tej chwili pracujemy nad znalezieniem rozwiązania, dzięki któremu Elektrociepłownia będzie mogła służyć mieszkańcom, ale żeby koszt jej adaptacji nie leżał po stronie miasta. Rozważamy różnego typu procedury partnerstwa publiczno-prawnego i współudział prywatnych przedsiębiorców, którzy byliby chętni do zaadaptowania tego obiektu na cele kulturalne, muzealne, konferencyjne i być może też hotelowe. To jest to, czego nam brakuje w mieście oraz w tym konkretnym miejscu”* – mówił Urbańczyk.

FACEBOOK RUPNIEWSKA

Szukają nowego właściciela

Jak się wydaje, teraz władze miasta chcą się po prostu pozbyć się obiektu i jeszcze na nim zarobić. *„Zabytkowa część elektrociepłowni Zabrze – od kilku lat należąca do Miasta – czeka na nowego właściciela! Takiego, który ponad stuletnią perełkę architektury przemysłowej oprawi w nowe funkcje, dając jej drugie, równie dobre życie. Monumentalne budynki, nie gorsze od zamku w Malborku mają być dla Zabrzan i wszystkich, którzy zechcą tam zajrzeć. Co w nich będzie? Propozycji zagospodarowania oczekujemy od chętnych na kupno nieruchomości. Pomysł na dawną elektrociepłownię będzie miał kluczowe znaczenie podczas oceny ofert. Cenę wywoławczą, w pierwszym przetargu na sprzedaż prawa użytkowania wieczystego, ustaliliśmy na 7,4 mln zł. Jest wysoka. Wiem”* – zakomunikowała Rupniewska.

Zastrzegła przy tym, iż miasto zamierza wprowadzić do umowy wieczystej dzierżawy różne zabezpieczenia finansowe mające przeciwdziałać wykorzystaniu tej przestrzeni do działania innego niż zamierzone przez gminę. *„Maksymalna, łączna kara za niedotrzymanie terminów i brak skutecznego zabezpieczenia budynków przed rozbiórką, dewastacją oraz kradzieżą maszyn to 40 mln zł. Kara za zniszczenia dokonane przed rozpoczęciem inwestycji to 20 mln zł. Kara za prace wykonywane niezgodnie z pozwoleniami lub ustaleniami to pół mln zł za każdy stwierdzony przypadek. (…) Dlaczego jesteśmy tak restrykcyjni wobec potencjalnych nabywców zabytkowej elektrociepłowni? Bo jesteśmy pewni, że tych, którzy mają uczciwe zamiary nie odstraszą. A tylko na takich nam zależy! Zabytkowe budynki muszą zachować swój charakter, otrzymać nowe, atrakcyjne funkcje i wrócić do życia w terminie ustalonym w umowie”* – wyjaśniła prezydent.

Jednocześnie wyraźnie zaznaczyła, że miasto chce znaleźć właściciela (a więc nie partnera), *„który rzetelnie wywiąże się z zadania, na realizację którego Zabrza nie stać. Nie potrzebujemy kolejnego muzeum, bo muzea nigdy na siebie nie zarobią. Nie wydamy setek milionów złotych na remont dawnej elektrociepłowni, gdy przez dziurawe dachy miejskich budynków kapie woda, gdy na dziurawych drogach Zabrzanie niszczą auta, gdy dzieciom brakuje placów zabaw”* – uzasadniła.

Żonglerka słowna?

O komentarz do najnowszej decyzji obecnych władz miejskich poprosiliśmy Krzysztofa Lewandowskiego, wieloletniego wiceprezydenta Zabrza, który odpowiadał za politykę gminy w zakresie nieruchomości. Jego zdaniem sprzedaż EC Zabrze będzie ogromnym błędem! – *Fortum Zabrze przekazało ją miastu za przysłowiową złotówkę, wierząc, że zachowamy to dziedzictwo przemysłowe dla przyszłych pokoleń. Doświadczenia z prywatyzacją bliźniaczej EC Szombierki są fatalne – obiekt został zdewastowany, a wszystko, co miało jakąkolwiek wartość, zostało bezlitośnie spieniężone* – podkreśla, a zarazem ostrzega. I zwraca uwagę, iż zgodnie z informacją Rupniewskiej nowy właściciel będzie mógł po prostu sprzedać cały zabytkowy sprzęt znajdujący się na terenie obiektu. – *Nie będzie go musiał ani dewastować, ani rozkradać. Jeszcze na nim zarobi. Diabeł jak zwykle tkwi w szczegółach i żonglerce słownej* – obawia się Lewandowski.

Zwrócił także uwagę, że EC Zabrze cieszy się ogromnym zainteresowaniem zwiedzających. – *To potencjał, który można w pełni wykorzystać tylko przy zaangażowaniu miasta oraz z pomocą funduszy unijnych lub rządowych, które łatwiej pozyskać podmiotowi publicznemu. Podobna sytuacja miała miejsce przy rewitalizacji wieży ciśnień. Zabrze jest jednym z najważniejszych ośrodków turystyki industrialnej na świecie. Wciąż jednak brakowało nam dużego obiektu kubaturowego, charakterystycznego dla podobnych szlaków, jak choćby Zollverein w Essen. EC Zabrze idealnie by tę lukę wypełniało, zwłaszcza, że sąsiaduje ze Skansenem Królowa Luiza. Nie oznacza to rezygnacji z działań komercyjnych – wręcz przeciwnie. Miasto powinno jednak sprawować nad tym pieczę, chroniąc nie tylko nasze dziedzictwo, ale również przyszłe szanse rozwojowe* – uważa Lewandowski.

Zwraca także uwagę, że turystyki industrialnej nie da się stworzyć w rok, dwa, a nawet dziesięć lat. To proces wymagający cierpliwości, konsekwencji i długofalowej strategii. – *Zabrze ma ogromną szansę, której nie powinniśmy zmarnować – zwłaszcza, że zrobiono już tak wiele. Brakuje nam tylko tej symbolicznej wisienki na torcie. EC Zabrze powinno stać się miejscem spotkań – przestrzenią dla gastronomii, koncertów, wystaw i konferencji. Można tu na różne sposoby angażować partnerów prywatnych, ale miasto nie może stracić nad tym kontroli* – alarmuje Lewandowski. **(pej)**

eprasa.pl 999000f829

11 maja: sądny dzień Rupniewskiej?

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

Wyznaczyła też w końcu – po blisko roku rządzenia – rzecznika prasowego. Nic więc dziwnego, że część mieszkańców nieco przewrotnie i żartobliwie komentuje, że teraz prezydent Rupniewską można w radio usłyszeć częściej niż popularną piosenkarkę Sanah…

Farma trolli?

Z kolei lider Lepszego Zabrza radny Kamil Żbikowski w osobnym swym wpisie zwrócił uwagę na lawinowo nasilający się problem pączkujących fałszywych kont w mediach społecznościowych. *„Zastanawia mnie, ile pracy farm trolli, pieniędzy publicznych i złej woli było trzeba i nadal potrzeba, żeby organizować systematyczny hejt na zwolenników referendum i równie systematyczny wylew wazeliny w obronie prezydentki Zabrza na Facebooku... To już nie są dziesiątki, ale SETKI podejrzanych, a w większości przypadków ewidentnie fałszywych profili. Wiele z nich posiada 2, 5, 7, 12, w porywach do 25 znajomych, jakieś pożyczone z czeluści Internetu zdjęcia, ale za to wszystkie te fejki wypowiadają się pełnymi, choć monotonnymi i zmanipulowanymi zdaniami powielającymi propagandowy, kłamliwy i często agresywny przekaz w ramach swego rodzaju wojny hybrydowej przeciwko zabrzańskiej opozycji i mieszkańcom patrzącym krytycznie na poczynania pani Rupniewskiej. Takiego zmasowania internetowych manipulacji nie było w Zabrzu jeszcze nigdy. W najgorętszych dyskusjach często uczestniczy więcej kont fałszywych niż prawdziwych. (…) Romans władzy z propagandą, z manipulacją opinią publiczną, z fabrykowaniem stronniczych mediów i z podobnymi procederami jest zawsze skrajnie niszczycielski dla społeczeństwa, ale też – jak uczy historia – prędzej czy później kończy się upadkiem takiej władzy* – napisał dosadnie Żbikowski.

Nerwowość w koalicji

Tymczasem ogromna nerwowość granicząca z paniką zapanowała w środowiskach politycznych wspierających prezydent Rupniewską. Chodzi o radnych nie tylko Koalicji Obywatelskiej, ale także nowego stowarzyszenia Przyjazne Zabrze założonego przez czterech radnych, którzy w ostatnich wyborach weszli do Rady Miasta z listy stowarzyszenia Lepsze Zabrze, po czym zdradzili swego lidera – wspomnianego Kamila Żbikowskiego i przyłączyli się do obozu władzy. Według naszych nieoficjalnych ustaleń, początkowo w obydwu tych klubach bagatelizowano inicjatywę referendalną i wmawiano sobie, że to rzekomo akcja garstki „frustratów", która nie zdoła zebrać wymaganej liczby 12 tys. podpisów. Gdy jednak odpowiednie formularze z „autografami" tysięcy zabrzan trafiły do komisarza wyborczego, powtarzano w dyskusjach jak mantrę, iż na listach tych na pewno jest wiele nieprawidłowości, błędów, a nawet sugerowano celowe fałszowanie podpisów. Wielki był szok radnych władzy, gdy komisarz wyborczy oficjalnie potwierdził spełnienie wymagań prawnych i proceduralnych i wyznaczył termin referendum na 11 maja.

Teraz Koczyk?

Naprędce więc w obozie władzy miejskiej wymyślono antydemokratyczną narrację, by zachęcać zwolenników władzy miejskiej do niebrania udziału w referendum z nadzieją na to, że nie zostanie osiągnięta frekwencja wymagana do uznania wyników głosowania za wiążące. Do działaczy zabrzańskiej PO dotarło też w końcu, że to już nie przelewki i wobec dziesiątków zarzutów ze strony społeczeństwa pod adresem władzy miejskiej, nie można wykluczyć skutecznego odwołania Rupniewskiej z zajmowanego stanowiska. Bo determinacja mieszkańców wydaje się być ogromna. Dlatego zaczęło się pospieszne i nerwowe poszukiwanie ewentualnego następcy Rupniewskiej, który z namaszczenia partii wystartuje w przyspieszonych wyborach samorządowych i zawalczy o prezydenturę. Szybko się okazało, że lista potencjalnych kandydatów jest dramatycznie krótka, bo zabrzańskie struktury (nie tylko tego ugrupowania) cierpią na brak charyzmatycznych liderów, którzy pociągnęliby za sobą tłumy. W kuluarowych rozmowach radnych KO powraca niczym bumerang jedno jedyne nazwisko z nadzieją na to, że człowiek ten zgodzi się wystartować. Mowa o radcy prawnym Adamie Koczyku, który jest prawnikiem, sędzią Trybunału Stanu i przyjacielem samego Borysa Budki – a więc jednego z krajowych liderów ugrupowania, związanego w przeszłości z Zabrzem. Według naszych ustaleń sam Koczyk nie pali się jednak do podjęcia tej misji, bo dopiero od roku uczy się samorządności w roli radnego sejmiku wojewódzkiego, a nadto musiałby zawiesić lub mocno ograniczyć działalność swej kancelarii prawnej. **(kiro)**

OGŁOSZENIE

Zagłosuj! Nie bądź obojętny!!!

Przed nami najważniejsze dla pluralizmu społecznego wydarzenie – referendum, czyli forma głosowania o charakterze powszechnym, najbliższa ideałowi demokracji bezpośredniej, w której udział mogą brać wszyscy obywatele uprawnieni do głosowania. W czasie referendum obywatele całego państwa lub jego części wyrażają swoją opinię w kwestii poddawanej głosowaniu. W Zabrzu chodzi o niebagatelną kwestię: o odwołanie bądź pozostawienie przy władzy osób pełniących władzę, czyli prezydent miasta oraz radnych. Tylko tyle i aż tyle. Takich wyborów w Zabrzu w historii jeszcze nie było! Nie można przejść koło tych ważkich spraw obojętnie i powinno się skorzystać ze swego prawa wyborczego, które zapewnia Konstytucja RP!

Zaskakująca jest agitacja w przestrzeni publicznej, powielana przez pewne kręgi polityczne o zlekceważeniu tego demokratycznego aktu i zbojkotowaniu referendum, czyli „pozostania w domu". To wręcz negowanie demokratycznych podstaw naszego istnienia, przekreślanie wolności wypowiedzi i zachęcanie do rezygnacji z prawa do udziału w jednych z najważniejszych życiowych wyborów. To niemal sprzeciwianie się fundamentom demokracji zarówno moralnie, jak i prawnie. Określenie niektórych cech demokratycznego państwa zawiera przecież Międzynarodowy pakt praw obywatelskich i politycznych – traktat uchwalony w wyniku konferencji Organizacji Narodów Zjednoczonych w Nowym Jorku, na mocy rezolucji Zgromadzenia Ogólnego 1966 roku. W ratyfikowanym przez Polskę w 1977 roku dokumencie mowa jest m.in. o tym, że każdy obywatel ma prawo i możliwości, bez żadnej dyskryminacji, bez nieuzasadnionych ograniczeń do uczestniczenia w kierowaniu sprawami publicznymi bezpośrednio lub za pośrednictwem swobodnie wybranych przedstawicieli i nade wszystko do korzystania z prawa wyborczego w rzetelnych wyborach gwarantujących swobodne wyrażenie woli. Skorzystajmy z tego prawa. Nie dajmy sobie odbierać demokratycznych zdobyczy, o które Polska walczyła już przecież i tak dużo wcześniej choćby uchwalając Konstytucję 3 Maja w 1791 roku, zrównującą m.in. prawa osobiste szlachty i mieszczan.

Referendum jest bardzo prostym aktem. Nie wybieramy w nim nowych władz, nie musimy na długiej liście szukać nazwisk osób, które mają nas reprezentować i spełniać w naszym imieniu roli gospodarza i administratora miasta. Wypowiadamy się jedynie w kwestii tego, czy chcemy – czy też nie chcemy – aby obecne osoby pełniące władzę odeszły ze stanowiska. Proste? Proste!

Nie rezygnujmy zatem z możliwości takiego wyrażenia swej opinii. Nie lekceważmy referendum. Weźmy udział w tym prostym głosowaniu. Korzystajmy z demokratycznego prawa. Los Zabrza jak chyba nigdy wcześniej jest w naszych rękach!

Komitet inicjatywy referendalnej Reset

eprasa.pl 999000f829

Jednostka Gospodarki Nieruchomościami, przejmując w gospodarowanie miejską zieleń, drastycznie okroiła obszar swoich prac

Będzie taniej, ale czy lepiej?

Członkowie komisji gospodarki komunalnej Rady Miejskiej w Zabrzu jednogłośnie zaopiniowali projekt zmian statutu Jednostki Gospodarki Nieruchomościami w Zabrzu, której celem jest – zgodnie z przepisami – zajęcie się przez nią od 1 kwietnia utrzymaniem całej miejskiej zieleni. Zebrani nie mieli pytań co do tych kosmetycznych poprawek, ale do samego systemu i finansowania gospodarowania zielenią. Okazało się bowiem, że do tej pory Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji, który się tym zajmował, opiekował się zbyt dużym obszarem i miasto kosztowało to ponad 9 milionów złotych.

Z wyliczeń MOSiR-u wynika, iż ten miał pod swą pieczą ponad 3,8 miliona metrów kwadratowych różnych terenów oraz lasy. Koszt utrzymania zieleni na tym obszarze (prace głównie zlecone firmom zewnętrznym oraz własne wykonywane przez 37 osób zatrudnionych w tym celu) oszacowano na ten rok na poziomie prawie 9,8 miliona złotych! – *Problemem dla nas była kwestia finansowania tych zadań* – tłumaczył potrzebę zmian Sebastian Warzecha, prezes MOSiRu powołany na to stanowisko w lipcu ubiegłego roku przez nowe władze Zabrza. – *MOSiR nie miał zapewnionego budżetu na ten cel, choć zajmował się tym od 2020 roku. Otrzymywał okazjonalne wsparcie i zasilenie choćby w formie dokapitalizowania, co nie było komfortowe. Wypadałoby też zrobić inwentaryzację obszaru, który oddany był nam pod opiekę...*

O słowo „wypadało" przekornie pytał zaraz potem jeden z przybyłych na komisję mieszkańców, wyrażając tym samym zdziwienie, iż tego nie zrobiono. Uczyniła to dopiero teraz Jednostka Gospodarki Nieruchomościami i ku zaskoczeniu okazało się, że stricte miejskich terenów oraz takich, na których konieczna jest systemowa dbałość o zieleń jest raptem w zaokrągleniu tylko 1,5 miliona metrów kwadratowych, czyli ponad połowa mniej! – *Wykonaliśmy bardzo dokładną inwentaryzację terenów, obszarów i obiektów (nie tylko zwykłych trawników czy skwerów i pasów chodnikowej zieleni, ale także parków, placów zabaw, terenów rekreacyjnych) i okazuje się, że miasto do tej pory dbało i sprzątało tereny albo niepotrzebnie ze względów przyrodniczych, a także takie, które do nich nie należały* – mówi Tomasz Saternus, prezes JGN. – *Ta inwentaryzacja była robiona przez nas bardzo szczegółowo pod przetargi. Nasza koncepcja utrzymania zieleni miejskiej opiera się bowiem na kontrolowaniu, doglądaniu i zlecaniu prac czterem firmom zewnętrznym. Miasto podzielone zostało na cztery obszary i właśnie kończą się przetargi na wyłonienie firm do prac polegających na konserwacji i utrzymaniu w czystości miejskich terenów zielonych. Jeśli nie będzie odwołań i protestów, to w ciągu miesiąca podpiszemy z nimi umowy. Szacunkowy koszt prac zleconych wynosi około 3,5 miliona złotych.*

Z pracowników MOSiR-u zajmujących się do tej pory zielenią na razie tylko pięć osób wyraziło chęć kontynuowania podobnej pracy w JGN. Mają oni zajmować teraz kontrolą i koordynowaniem zleceń, a więc pracą raczej biurową, a nie bezpośrednio „z grabiami" w terenie. Większość pozostałych pracowników MOSiR-u odeszła z firmy w ramach zwolnień grupowych. – *Z tego także powodu, nie mając własnych sił w terenie, wszystkie prace postanowiliśmy zlecać firmom zewnętrznym i zająć się jedynie ich monitorowaniem* – tłumaczył rozwiązania wynikające z braku „własnych sił" dyrektor JGN, Tomasz Saternus. – *Mimo to musimy zakupić m.in. samochód oraz trochę sprzętu, choćby na wykonywanie drobniejszych czy interwencyjnych prac. Summa summarum i tak będzie to jednak kosztowało dużo mniej niż do tej pory.*

Radni obawiają się natomiast kosztów społecznych i wizerunkowych, jakie przyniesie zmiana systemu i firmy. Wyrażali opinie, że dotychczas prace te były wykonywane dobrze, ale czy tak będzie nadal? Najwięcej obaw budzi drastyczne okrojenie terenu, o które teraz będzie dbała Jednostka oraz koordynacja choćby koszenia czy sprzątania trawników. Do tej pory gdy np. w ciągu ulicy jakieś obszary zielone miały nieusystematyzowany status prawny albo jej małe skrawki należały do różnych podmiotów (wspólnot, firm, instytucji czy nawet osób) dla zachowania porządku i estetyki były sprzątane „jak leci", za jednym zamachem, przez MOSiR. Teraz JGN zrobi tylko swój kawałek, a pozostałe miejsca ktoś inny w różnym czasie albo... wcale. – *Może być tak, że jakiś skwer albo cała ulica czy zieleniec będzie wyglądał jak szachownica, w sumie będzie i tak sprawiał wrażenie nieużytku a krytyka i tak spadnie na miasto* – wyrażali swą troskę radni.

Dyrektor Saternus mówił, że jest to brane pod uwagę i wspomnianych kilku pracowników z JGN zobligowanych będzie do koordynowania tych prac, by przebiegały w miarę równocześnie, lub nawet dla ułatwienia, by były w przyszłości zlecane tej samej firmie. **(jak)**

OGŁOSZENIE

POCZUJ LEKKOŚĆ jednej raty!

✔ **Nowa rata może być niższa** niż suma dotychczasowych
✔ **Nr 1 w rankingu** kredytów konsolidacyjnych Comperia.pl
✔ Nawet **do 240 000 zł**

0 zł prowizji

POŻYCZKA KONSOLIDACYJNA FIT RRSO 11,47%

ZABRZE, pl. Wolności 2, tel. 32 376 00 10

www.kasastefczyka.pl

KASA STEFCZYKA Zawsze u siebie

Przykład reprezentatywny z dnia 30.12.2024 r. dla Pożyczki Fit: Całkowita kwota kredytu wynosi 94 480,00 zł. Zmienna roczna stopa oprocentowania dla całkowitej kwoty kredytu wraz z kredytowanymi kosztami (prowizją: 0 zł / 0%, opłatą za dwa przelewy: 20 zł) wynosi 10,90%. Rzeczywista roczna stopa oprocentowania (RRSO): 11,47%. Czas obowiązywania umowy – 107 miesięcy, 106 miesięcznych rat równych: 1384,64 zł oraz ostatnia, 107. rata: 1384,86 zł. Całkowita kwota do zapłaty: 148 156,70 zł, w tym odsetki: 53 656,70 zł.
Pożyczka Fit umożliwia konsolidację zobowiązań zaciągniętych wyłącznie w innych instytucjach finansowych. Decyzja kredytowa zależy od indywidualnej oceny zdolności kredytowej. Najtańszy kredyt konsolidacyjny w rankingu Comperia.pl, stan na marzec 2025 r. Koszt połączenia wg taryfy operatora.
Przyjdź do Placówki Pośrednika Kredytowego: spółki Stefczyk Finanse S.A. z siedzibą w Gdyni przy ul. Legionów 126-128, wpisanego do KRS w Sądzie Rej. Gdańsk-Północ w Gdańsku VIII Wydz. Gosp. KRS pod nr. 0000677966, kapitał zakładowy: 417.273.120,00 zł (wpłacony w całości), NIP 586-227-30-23, umocowanego do dokonywania czynności faktycznych i prawnych w imieniu i na rzecz SKOK im. F. Stefczyka z siedzibą w Gdyni, związanych z przygotowaniem, oferowaniem, zawieraniem i wykonywaniem umów o kredyt konsumencki.

eprasa.pl 999000f829

OMODA | JAECOO

CITY CAR

Nowy salon marki

OMODA 5
Od 115.500 PLN

7 LAT GWARANCJI

EURO NCAP FOR SAFER CARS ★★★★★ TEST 2022

Gliwice, ul. Dąbrowskiego 26
tel. 32 332 44 44
www.omoda.citycar.com.pl

eprasa.pl 999000f829

Wygrażał naszemu dziennikarzowi, siłą wyrwał mu telefon i próbował sforsować jego zabezpieczenia. Dostał od prokuratury tylko jeden zarzut…

Twarzą w twarz ze sprawcą

Po blisko 10 miesiącach śledztwa zabrzańska prokuratura wraz z miejscową policją ustaliła w końcu personalia sprawcy napaści na dziennikarza naszego tygodnika red. Przemysława Jarasza. Na początku czerwca ubiegłego roku mężczyzna zaatakował naszego reportera w trakcie, gdy ten wykonywał zdjęcia do reportażu interwencyjnego przy głównej drodze w Rokitnicy. Szarpał go, siłą wyrwał mu telefon, próbował sforsować jego zabezpieczenia, po czym zmusił go do „pozowania" do zdjęcia, by uwiecznić twarz redaktora i wzbudzić w nim strach na przyszłość. Choć dziennikarz rozpoznał sprawcę w trakcie konfrontacji przeprowadzonej w komisariacie policji, śledczy postawili mu wyłącznie zarzut zmuszenia do określonej czynności, za co grozi do 3 lat więzienia. I choć pozostałe jego czyny również wydają się wyczerpywać znamiona przestępstw, prokuratura postanowiła nie pociągać sprawcy do odpowiedzialności przed sądem w tych kwestiach.

Przypomnijmy, iż 4 czerwca ubiegłego roku dziennikarz **GŁOS**u przygotowujący reportaż interwencyjny na temat łamania przepisów przez kierowców na remontowanym odcinku drogi krajowej 94 (ulica Krakowska w Rokitnicy), został zaatakowany przez sprawcę aroganckiego wykroczenia drogowego. W biały dzień i w publicznym miejscu, napastnik o posturze kulturysty i z tatuażem na twarzy siłą wyrwał mu telefon ze zrobionymi chwilę wcześniej zdjęciami. A że nie potrafił sforsować haseł aparatu, wprowadził w życie alternatywne zabezpieczenie swej bezkarności. Otóż groźbami i przemocą zmusił reportera do „pozowania" do zdjęcia portretowego. I to mimo tego, że nasz pracownik kilkukrotnie tłumaczył, że jest zawodowym dziennikarzem w pracy. – *Wiem jak wyglądasz. Więc jeśli tylko gdzieś wykorzystasz moje zdjęcia albo je przekażesz, dopadnę cię i cię zaje…ę!* – zagroził dwukrotnie kierowca auta marki bmw. Sprawę napaści natychmiast zgłosiliśmy zabrzańskiej policji. Temat piratów drogowych na ul. Krakowskiej był wtedy bardzo gorący i zarówno miejscowa, jak i tarnogórska jednostka drogowa dwoiły się i troiły, by na odcinku remontowanej trasy, gdzie obowiązywał ruch jednostronny, wyłapywać kierowców jadących pod prąd i niemal spychających do rowu prawidłowo jadące pojazdy.

– *Problem faktycznie jest bardzo poważny, bo od 21 maja wystawiliśmy w tym miejscu już ponad 50 mandatów. A do tego trzeba jeszcze doliczyć interwencje naszych kolegów z Tarnowskich Gór, bo w tym miejscu mamy granicę gmin i od strony ronda przy stacji paliwowej w Wieszowie, to oni podejmują działania. Funkcjonariusze raportują, że gdyby postawić tam jeden patrol na stałe, to tych 50 mandatów posypałoby się tylko jednego dnia. Czasem nie zdążają bowiem rozliczyć jednego kierowcy, a już gna wprost na nich pod prąd kolejny samochód* – relacjonował w rozmowie z naszą redakcją Sebastian Bijok, rzecznik prasowy zabrzańskiej komendy policji.

To właśnie Głos Zabrza jako pierwsza i jedyna w regionie zwróciła uwagę na ów problem przy końcu ul. Krakowskiej

Agresor w „beemce"

Kończąc pisanie artykułu na ten temat, red. Jarasz około godz. 16.30 wybrał się jeszcze raz w to newralgiczne miejsce remontowanej drogi, by zlustrować sytuację i wykonać aktualne zdjęcia. Ledwie się tam pojawił, a był świadkiem pościgu radiowozu policyjnego za granatowym oplem pędzącym wyboistą drogą pod prąd. Uciekinier skręcił w ul. Grzybowską najwyraźniej próbując zmylić trop stróżów prawa na wąskich ulicach osiedla mieszkaniowego. Ledwie radiowóz zniknął za rogiem, uwagę reportera zwróciło ciemne bmw jadące pod prąd. Jego kierowca dwukrotnie z największym trudem wyminął się z innymi autami, zmuszając je niemal do zatrzymania i przejechania dosłownie „na styk". Jedną z tych sytuacji zaczął fotografować telefonem nasz dziennikarz z bezpiecznej odległości, stojąc za barierką drogową. Gdy pojazdy w końcu się minęły, kierowca bmw zatrzymał auto, wyskoczył z niego i najpierw słownie, a potem fizycznie zaatakował dziennikarza. Szarpał go, wyrwał mu z rąk telefon (z aparatem fotograficznym wysokiej klasy), a potem próbował odblokować urządzenie. Ponieważ jednak urządzenie było zabezpieczone hasłem, napastnik zaczął żądać dostępu do zrobionych zdjęć.

GŁOS ARCHIWUM

Wobec kategorycznej odmowy dziennikarza, wyciągnął własny aparat i trzymając go ostentacyjnie tuż przed twarzą żurnalisty, zrobił mu zdjęcia jako swoiste zabezpieczenie i przedmiot nacisku. Swe groźby zrobienia krzywdy reporterowi w przypadku wykorzystania niewygodnych mu fotografii, wykrzyczał dwukrotnie. I odjechał.

Od początku policyjnego śledztwa wydawało się jasne, że w grę mogą wchodzić nie tylko paragrafy kodeksu karnego mówiące o napaści, groźbach karalnych pozbawienia zdrowia i życia, przywłaszczeniu cudzej rzeczy czy próbie włamania do urządzenia telekomunikacyjnego. Nadto dziennikarz wniósł też o ściganie sprawcy także z art. 43 prawa prasowego: „*Kto używa przemocy lub groźby bezprawnej w celu zmuszenia dziennikarza do opublikowania lub zaniechania opublikowania materiału prasowego albo do podjęcia lub zaniechania interwencji prasowej – podlega karze pozbawienia wolności do lat 3*".

Jeden zarzut

Choć na naszych fotografiach uwieczniony został numer rejestracyjny samochodu sprawcy, śledztwo się ślimaczyło. Podawanym nam oficjalnie powodem był fakt, iż pojazd formalnie należy do kobiety, a nie mężczyzny. Po drodze było jeszcze okazanie ofierze napaści różnych zdjęć potencjalnych sprawców, które nie przyniosło przełomu, bo faktyczny winowajca był na tym zdjęciu w nakryciu głowy, z przymrużonym okiem i uśmiechnięty. Przez moment wydawało się nawet, że sprawa zostanie umorzona, ale finalnie prokuratura zarządziła przed miesiącem konfrontację pomiędzy redaktorem, a osobą typowaną na sprawcę. Procedura ta nie pozostawiła złudzeń i zaowocowała niedługo potem postawieniem jednego zarzutu karnego. – *Podejrzany usłyszał zarzut zmuszania do określonej czynności, jednakże stanowczo nie przyznaje się do zarzucanego mu czynu. Jednocześnie odstąpiono od stawiania zarzutu wynikającego z prawa prasowego. Mężczyzna pochodzi z Zabrza, ale mieszka od dobrych kilku lat na Opolszczyźnie. Był notowany w przeszłości przez policję* – przekazał nam w ubiegłym tygodniu rzecznik zabrzańskiej policji.

W sprawie tej sięgnięto dokładnie po art. 191 kodeksu karnego: „*kto stosując przemoc wobec osoby lub groźbę bezprawną, zmusza ją lub inną osobę do określonego działania, zaniechania lub znoszenia, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3*."

Pytany o nasze wątpliwości co do rozstrzygnięcia śledztwa Wojciech Czapczyński, szef Prokuratury Rejonowej w Zabrzu odpiera zarzuty i zapewnia, że wszystko poprowadzono profesjonalnie. – *Prokurator bardzo starannie, szczegółowo i długo analizował sprawę biorąc pod uwagę wszystkie aspekty, także dotyczące zgłoszenia łamania prawa prasowego, czy siłowego przejęcia telefonu. Finalny zarzut został sformułowany rzeczowo i na bazie wspomnianej analizy faktów. O dokładnej i szczegółowej analizie świadczy choćby fakt, że sprawa prowadzona była przez prokuratora nie w trybie dochodzenia, tylko śledztwa, które jest bardziej szczegółowe i wymaga zebrania dużej ilości dowodów oraz przeprowadzenia konfrontacji. I dokumentacja ta jest rzeczywiście odpowiednio duża, obszerna i dokładna* – zapewnił prokurator Czapczyński. Jak dodał, wkrótce do sądu trafi końcowy akt oskarżenia w tej sprawie, co zainicjuje proces karny. **(red)**

Zależy Państwu na wolnych i niezależnych mediach lokalnych w Zabrzu, najlepiej znających miejscowe uwarunkowania, decyzje i kontekst ich podejmowania? Doceniacie krytyczną rolę mediów w demokratycznym państwie prawa? Cenicie zawodowe dziennikarstwo i fachowo zgłębione tematy, a także zadawane wprost władzy samorządowej trudne pytania? Liczycie na zweryfikowane informacje

Zachęcamy do wsparcia naszego tygodnika: wpłaty na patronite.pl/gloszabrza oraz na konto

Zostań naszym patronem

ze świata społecznego, policyjno–sądowego, a także kulturalnego i sportowego naszego Zabrza? Jeśli tak, to zapraszamy do zostania oficjalnymi patronami naszego jedynego, lokalnego tygodnika o Zabrzu poprzez ogólnopolski serwis wsparcia twórców. Wchodząc na www.patronite.pl/gloszabrza i deklarując comiesięczne, regularne wsparcie nawet symboliczną kwotą, będziecie mieli realny wpływ na dalszy rozwój niezależnego dziennikarstwa o naszym mieście. Tylko w ten sposób, wspólnymi siłami, będziemy w stanie nadal patrzeć na ręce władzy lokalnej, której decyzje o dalszym, ogromnym zadłużaniu miasta, likwidowaniu wybranych szkół, podnoszeniu czynszów i opłat lokalnych, a także o cięciu funduszy na kulturę, budzą coraz więcej kontrowersji wśród mieszkańców.

Za wszelkie wsparcie materialne serdecznie dziękujemy.

Specjalnie na prośbę naszych starszych Czytelników, którzy nie czują się pewnie w Internecie, uruchomiliśmy także możliwość bezpośrednich wpłat na nasze redakcyjne konto o numerze 67 1240 4849 1111 0010 7428 0730 koniecznie z dopiskiem *darowizna*.

(osoby, które pragną otrzymać sms-owe potwierdzenie wpłaty mogą w tytule przelewu wpisać swój numer telefonu)

eprasa.pl 999000f829

Konflikt sąsiedzki przy ulicy Jagiełły 6 przybiera na sile

(Nie)spokojny zaułek

ZDJĘCIA: ELŻBIETA SKWARCZYŃSKA-ADRYAŃSKA

Wieczorem podwórko tej posesji, rozjaśnione ledowymi światełkami, przypomina zaułek francuskiego miasteczka. W dzień brzydotę wiekowych oficyn od lat ubarwiają kwiaty, które wiosną rozkwitają feerią barw, a ciszę zastępuje radosny gwar bawiących się dzieci i śmiech pijących kawę sąsiadów. Ten obecny tu od lat sielski obraz, przypominający dawne życie śląskich familoków, jest jednak zagrożony. Wszystko za sprawą konfliktu trzech rodzin, który zaczął się niespełna dwa lata temu i pociągnął za sobą już kilkadziesiąt interwencji policji. W spór zaangażowany jest zarządca (ZBM-TBS) i jedna z radnych. Ostatnio doszło do rękoczynów, zakończonych hospitalizacją. Czy uda się rozwiązać problem, zanim dojdzie do tragedii?

Pod wspomnianym numerem w budynku głównym znajduje się siedem mieszkań. Najdłużej – od blisko czterdziestu lat – mieszka tu pani Celina, której syn ma w oficynie warsztat stolarski. Właściciel zakładu od lat dba o estetykę (tynkowanie i malowanie) nawet wspólnych przestrzeni. W oficynie mieszkają również zwaśnione rodziny. Spośród nich najdłużej, bo blisko 13 lat, mieszka tu Sonia. Kobieta zajmująca lokal na I piętrze oficyny po lewej stronie, ma dorosłą córkę z poprzedniego związku i dwoje dzieci (4 i 12 lat) z obecnym mężem – Mariuszem. Lokal pod nimi zajmują Dorota i Krzysztof, którzy na pobliskim targowisku mają stragan z warzywami. Mieszkanie, które Dorota dostała dekadę temu, a do 2022 roku zajmowała jej dorosła córka, za zgodą gminy poszerzyli o pomieszczenia z dawnego wc (służącego wcześniej części lokatorów budynku głównego), tworząc z nich pokój dla 9-letniego dziś syna. Wtedy też ZBM-TBS zaadaptowało na sanitariat (bez umywalki) komórkę na półpiętrze tej oficyny, z którego obecnie dodatkowo korzystają ekipy sprzątające okoliczne posesje. Bałagan, zapachy i hałasy z tym związane to jeden z powodów niezadowolenia rodziny Soni.

Piętro oficyny po prawej od niespełna dwóch lat zajmują Ewa i Krzysztof z czwórką dzieci (6-letnie bliźniaki oraz 11– i 16-latek), w tym dwojgiem z orzeczeniem o niepełnosprawności. Przyjaźnią się z Sonią i Mariuszem i w letnie popołudnia często do wieczora przesiadują na podwórzu, pijąc kawę, gawędząc i pilnując swych bawiących się pociech. To z kolei nie podoba się właścicielom straganu, narzekającym na krzyki dzieci, dzwonki ich rowerków czy gwar rozmów pod oknami.

Pozwolenie na... kwiatki i ledy?

– *Wcześniej mieliśmy dobre stosunki z sąsiadami z piętra* – wzdycha Ewa. – *Popsuły się, gdy sprowadzili się ci z naprzeciwka. Teraz nie możemy nawet wieczorem po pracy odpocząć.*

Sąsiadki narzekają z kolei na rodzinę Ewy. – *Im wszystko przeszkadza!* – denerwuje się Sonia. – *Nawet solary, krzewy i kwiaty. W zeszłym roku administratorka po ich skardze pytała nas, czy mamy na to... pozwolenie! Podobne pytanie padło o basen dla dzieci, który kupiła Dorota, a kąpały się tam też maluchy z budynku frontowego. Gdy stwierdzili, że od chlapania zamokła im ściana, kupiliśmy mniejszy i postawiliśmy pod przeciwległą oficyną. Wtedy donieśli do administracji, że celowo zastawiliśmy im wjazd dla dostawcy węgla, choć ostatecznie auto się zmieściło.*

Sonia i Dorota mówią, że podobnie było z kamerą, którą ta ostania zamontowała na wysokości swego okna, dla bezpieczeństwa osób i mienia na otwartym od ulicy podwórzu (do dziś mieszkańcy nie doczekali się obiecanej, zamykanej bramy, ani oświetlenia ciemnego wieczorami przejścia z ulicy). Ostatecznie zarządca nakazał demontaż urządzenia, a potem i jego atrapy, podczas gdy następnie kamerę w wizjerze drzwi do mieszkania (obejmująca zasięgiem klatkę schodową) założyli sobie „badylarze" i za akceptacją zarządcy mają ją do dziś. – *Zrobiliśmy to, bo ktoś niszczył nam drzwi i sypał śmieci na wycieraczkę* – tłumaczy się Dorota, dodając, że przez kamerę sąsiadów jej syn zaczął się jąkać, bo „latali po podwórzu i wszystkim pokazywali filmiki, jak uderza piłką w odmalowany mur".

Temu ostatniemu stwierdzeniu zaprzecza Sonia, twierdząc, że tę przypadłość dziecko miało już, gdy się tu wprowadziło, a kamera tylko pomogła zidentyfikować winnego zabrudzenia muru stolarni i świeżo malowanego przejazdu z ulicy. – *Niestety, rodzice nie poczuwali się do naprawienia szkód, więc zrobiliśmy to sami* – wzdycha kobieta.

Od słów, do czynów

– *To my jesteśmy tu ofiarami* – oponuje Dorota, która wraz z mężem w maju zeszłego roku poprosiła o wsparcie debiutującą w radzie miasta Annę Sosnowską, którą druga strona konfliktu oskarża obecnie o stronniczość i zażyłość z jej rodziną. – *To nieprawda* – odpowiada Sosnowska. – *Znam i lubię jednych i drugich. Wszyscy są klientami mojego sklepu przy ul. 3 Maja i z wszystkimi jestem na „ty". Wtedy przyszłam na tę posesję i stwierdziłam, że obie strony mają swoje racje. Po rozmowie ze mną podali sobie nawet ręce. Niestety, zgoda trwała krótko.*

Ewa skarży się, że druga strona nieustannie nasyła na nich policję. – *Nasze dzieci już boją się z tego powodu wychodzić na podwórze. A w sobotę, 22 lutego, mój mąż został dotkliwie pobity przez dorosłych synów sąsiada, którzy przyjechali na jego urodziny, w wyniku czego doznał złamania kręgu szyjnego. I to tylko za to, że nakleiliśmy im na szyby samochodów dwie żartobliwe naklejki za złe zaparkowanie* – mówi. Sebastian Bijok, rzecznik zabrzańskiej policji, potwierdza, że od 2023 roku funkcjonariusze byli tam wzywani 27 razy, jednak do niedawna nie było powodu, by kogokolwiek ukarać za zakłócanie spokoju (w tej sprawie dwukrotnie była tam też straż miejska), czy inne wykroczenia. – *Nie potwierdzały się też doniesienia, by sąsiedzi byli nietrzeźwi. Dzielnicowy wielokrotnie próbował załagodzić ten konflikt, niestety bezskutecznie* – dodaje Bijok. Funkcjonariusz potwierdza, że 22 lutego tuż przed godz. 21 policjanci otrzymali zgłoszenie (od Soni i z Wojewódzkiego Centrum Powiadamiania Ratunkowego) o awanturze. Na miejscu potwierdzono informacje o użyciu gazu. Z relacji obu stron wynikało, jakoby ich przeciwnicy posługiwali się niebezpiecznymi narzędziami. Ratownicy medyczni udzielili też pomocy pobitemu mężczyźnie, jednak nie zabrali go od razu do szpitala. Na oddział ratunkowy w Biskupicach zawiozła go w nocy żona, z powodu nudności, zawrotów głowy i ostrego bólu pleców. – *W szpitalu był do poniedziałku, po czym dostał skierowanie do okulisty, któremu poskarżył się na nieustępujący szum w uszach* – wspomina Ewa. – *Okulista natychmiast wezwał karetkę, która przewiozła go do Świętochłowic. Tam stwierdzono, że winny jest pęknięty krąg szyjny i mąż spędził w szpitalu kolejnych sześć dni. Wyszedł w kołnierzu ortopedycznym, w którym chodzi do dziś. Nie może pracować i czeka go długa rehabilitacja.*

Bijok potwierdza, że po wyjściu ze szpitala mężczyzna złożył w tej sprawie zawiadomienie, w wyniku którego wszczęto postępowanie przeciwko synom sąsiada.

Tylko przeprowadzka?

– *Mój mąż też został pobity* – twierdzi Dorota. – *Chyba poprosimy gminę o zamianę mieszkania, choć nie ukrywam, że ta lokalizacja, z uwagi na sąsiedztwo targowiska bardzo nam odpowiadała.*

Radna Sosnowska przyznaje, że na prośbę Ewy obiecała już umówić ją z urzędnikami wydziału zarządzania mieniem. Jego naczelnik Anna Wyleżoł zaznacza jednak, a potwierdza to radna Urszula Potyka, zasiadająca w społecznej komisji mieszkaniowej, że zamiana z dysponentem możliwa jest jedynie w naprawdę wyjątkowych wypadkach, np. realnego zagrożenia życia najemcy. Pozostali muszą szukać chętnych do zamiany lokali na własną rękę.

W ocenie zarządcy – który wcześniej zarówno na posesji, jak i w siedzibie spółki spotykał się z radną i zwaśnionymi stronami, by ustalić akceptowalne dla obu stron zasady korzystania z podwórka i wspólnej egzystencji oraz załagodzić konflikt – za obecne, niewłaściwe relacje sąsiedzkie pospołu ponoszą odpowiedzialność wszystkie trzy rodziny.

ELŻBIETA SKWARCZYŃSKA-ADRYAŃSKA

eprasa.pl 999000f829

Dojrzałe prace młodego twórcy w galerii MDK2

Malowanie obiektywem

W piwnicznej galerii Młodzieżowego Domu Kultury nr 2 (Zabrze, ul. 3 Maja 12) obejrzeć można kilkanaście oryginalnych fotografii Dawida Rękosiewicza. Twórca ma dopiero 16 lat, ale jego zdjęcia-obrazy to bardzo dojrzałe prace, co podkreślają artysta plastyk Tadeusz Nowotarski, jak i – jeszcze przed wernisażem – fotograf i dziennikarz Arkadiusz Gola.

– Dawid od kilku lat uczęszcza na zajęcia plastyczne w MDK, które prowadzę – mówi Nowotarski. *– A zatem rysuje, maluje... o jego pasji fotograficznej dowiedziałem się praktycznie, gdy postawił zdawać do zabrzańskiego liceum plastycznego i musiał w tym celu przygotować teczkę swych prac. I wtedy na poważnie przyjrzałem się jego fotografiom. To niezwykle dojrzałe, bardzo dobre zdjęcia, a właściwie obrazy malowane obiektywem. Aż trudno uwierzyć, że są dziełem szesnastolatka! I stąd zrodził się pomysł na ekspozycję, która świetnie komponuje się z wystrojem naszej piwnicy.*

– Zdjęcia praktycznie najczęściej robię po drodze ze szkoły – mówi Dawid Rękosiewicz. *– To zauważone przez mnie akurat w danej chwili intrygujące detale architektoniczne, gra świateł, przyroda. Dosłownie wszystko, tylko oglądane z innej perspektywy. Czasem potrafię zrobić kilka takich zdjęć od razu, a czasem wiele dni nic mnie nie pociąga. Zainteresowanie plastyką i sztuką w ogóle wzbudziła we mnie chyba mama, a fotografią konkretnie tata, który dał mi podstawy tej sztuki podglądania świata.*

Chłopak zdjęcia robi oczywiści komórką. Zdaje sobie sprawę z zalet profesjonalnego sprzętu, ale ten, by można było zdecydowanie lepiej technicznie i wyrazowo pokazać otaczający go świat musiałby być na bardzo zaawansowanym i wysokim, także cenowo, poziomie. *– Na razie jeszcze się uczę* – ucina krótko pytanie o marzenia o właśnie takim sprzęcie.

Dawid przyznaje, że udaje mu się po prostu „pstryknąć" gotowe już obrazy, ujęcia w pełni dobre i nie trzeba ich retuszować czy poprawiać. Tyko niektóre z prac (także te na wystawie) poddane są obróbce. W większości przypadków jednak trudno rozpoznać które to, bo na pierwszy rzut oka to obrazy abstrakcyjne. Detalom i szczegółom czy konkretnym odniesieniom trzeba się przyjrzeć. *– W szkole i na zajęciach w MDK2 oczywiście maluję także klasyczne obrazy pędzlem i rysuję. Kiedyś zupełnie mnie to nie bawiło, teraz widzę zalety takiego kształcenia. Generalnie jednak to nie jest moja bajka, w przyszłości na pewno mym pędzlem będzie obiektyw.*

Dawid ma jeszcze jedną pasję: gitara. Gry na niej nauczył go i zaszczepił bakcyla do muzyki dziadek Rafał, świetny klawiszowiec, kompozytor, poeta, mistrz organów Hammonda grający z grupami Krzak, Dżem czy Cree. Dawid nagrał już solowo materiał na praktycznie dwie płyty i udostępnia go w Internecie. Być może w tej roli usłyszymy i zobaczymy go na finisażu wystawy, który odbędzie się 7 kwietnia (godz. 17). **(laz)**

PROMOCJA

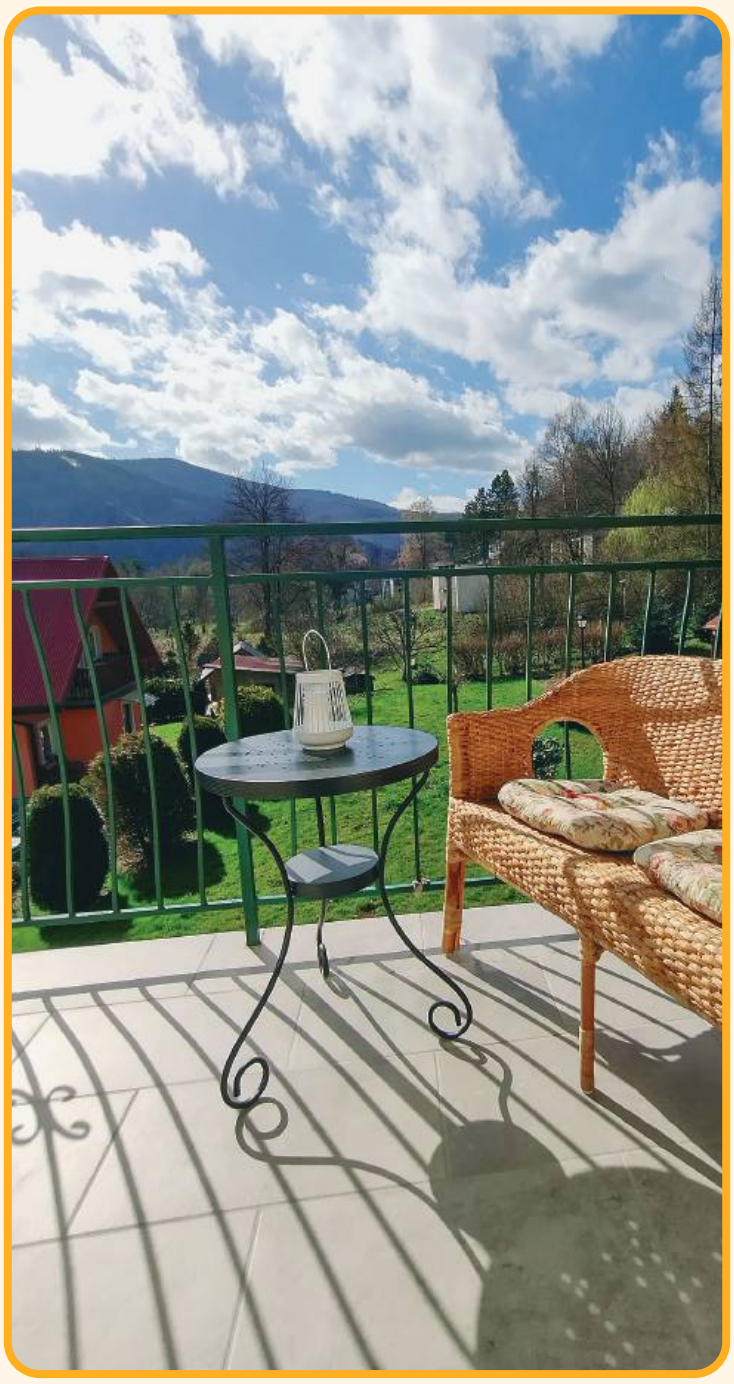

na zboczu Równicy z widokiem na Czantorię,
przy potoku Jaszowianka, w kultowej,
cichej dzielnicy Ustronia, czyli...

hill and chill

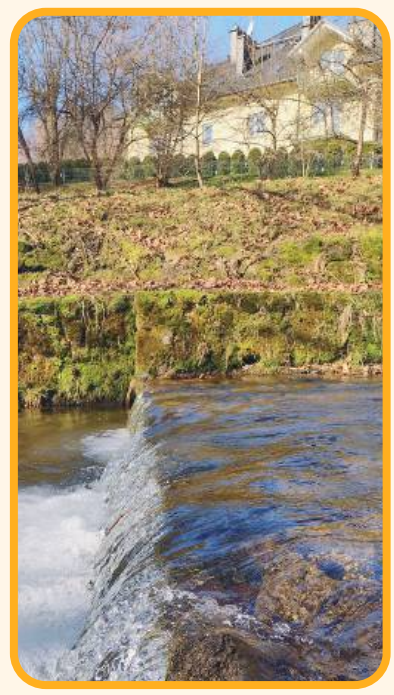

oryginalny, w pełni wyposażony, luksusowy apartament w budynku przy lesie, na ogrodzonym terenie z garażem

zaprasza na weekendy i dłuższe promocyjne pobyty pełne relaksu i kontaktu z przyrodą, bezpośrednim dostępem do szlaków spacerowych i turystycznych, tras rowerowych, wyciągu krzesełkowego, placów zabaw dla dzieci, czy karczmy z regionalnym menu

szczegóły i rezerwacje bezpośrednio na Booking.com
(ustroń, hill and chill) lub e-mail: hillandchill@op.pl lub 722 395 288

eprasa.pl 999000f829

Mimo okrojonego budżetu Festiwal im. Kroczka nie znika z kalendarza imprez. Za rok jubileuszowa edycja!

Młodzi na różnych scenach

Festiwal twórczości młodzieżowej odbył się w Zabrzu po raz 69., ale (bo nikt nie pamięta jak te sprawy rozwiązane były podczas pierwszych edycji) chyba po raz pierwszy, ze względu na trudności finansowe miejskiego Młodzieżowego Domu Kultury nr 2, a więc organizatora imprezy – wszyscy jurorzy pracowali *pro publico bono*. Za darmo także działał na rzecz festiwalu Miejski Ośrodek Kultury Guido, na scenie którego (do tej pory tak nie było) odbyły się wszystkie taneczne i muzyczne przeglądy. Teatralne konkursy zorganizowane zostały zaś w sali kameralnej Teatru Nowego. Niezmiennie natomiast impreza ma charakter masowy i bierze w niej udział zawsze ponad tysiąc osób.

ZDJĘCIA: MDK 2

Pierwszy Festiwal pod nazwą Przegląd Zespołów Artystycznych odbył się w 1952 roku. W jego historii były przerwy spowodowane stanem wojennym oraz pandemią. Zmieniały się jego nazwa, terminy, zasady, a nawet forma, nabierając ostatecznie kształt trzech tematycznych konkursów (muzyka, taniec, teatr). W 1992 roku nadano mu imię Norberta Kroczka, zasłużonego twórcy zabrzańskiej kultury, założyciela i dyrygenta utytułowanego dziś chóru Resonans con tutti. Pomysłodawcą i pierwszym organizatorem Festiwalu był Władysław Rzeszowski, a więc muzyk, założyciel zespołu akordeonowego, wieloletni dyrektor Ogniska Pracy Pozaszkolnej nr 2 (od piętnastu lat to Młodzieżowy Dom Kultury nr 2), które już od pół wieku kontynuuje to dzieło. Początkowo impreza była konkursem muzycznym i głównie uczestniczyli w niej wspomniani akordeoniści. Szybko jednak nabrała masowego i zróżnicowanego charakteru. Poza Rzeszowskim w jej historii złotymi zgłoskami zapisali także jego następcy: Jadwiga Mosińska (od 1977 roku), Janusz Poeche (od 1988), Krystyna Żółtańska–Martyna (od 1998), Halina Stanicka i Maria Popławska czy Ryszard Klein (od 2023). Teraz, od siedemnastu lat, prowadzi go obecna szefowa MDK 2 – Jolanta Skorupa.

– *W tym roku, m.in. ze względu na bardzo skromne finanse to był szczególny organizacyjny wysiłek* – mówi Skorupa. – *Jestem niezwykle wdzięczna wszystkim przyjaciołom Festiwalu, jurorom i pracownikom MDK 2 oraz MOK-u za wsparcie i pomoc. Wielkie podziękowania także ślę do wszystkich wychowawców, pedagogów, nauczycieli czy instruktorów, którzy przygotowali swych podopiecznych do udziału w imprezie. To przegląd artystyczny, a dzięki opiekunom dzieci i młodzieży udanie biorą w nim udział uczniowie także z placówek typowo technicznych! Za rok będzie jubileuszowy Festiwal im. Kroczka i myślę że chęci i zapału do jego organizacji i udziału w nim młodych artystów nie zabraknie, ale będę w bardzo trudnej i niezręcznej sytuacji, jeśli jego budżet się nie zwiększy. Pewnych spraw – takich jak nagłośnienie, oświetlenie, sprzątanie, nagrody, posiłki regenerujące czy transport – nie da się zorganizować bezkosztowo. Tym bardziej, że jubileusz będzie przecież wymagał szczególnej oprawy. No, ale nie wyobrażam sobie by ta impreza umarła. Nie poddamy się! Takie wielkie święto kulturalne młodego Zabrza nie powinno zniknąć z kalendarza miasta.*

W tym roku pierwszym składowym imprezy był Dzień Teatru. 17 marca komisja w składzie Danuta Lewandowska i Maciej Kaczor (aktorzy Teatru Nowego) i Kalina Piesik obejrzała aż trzynaście przedstawień (łącznie wystąpiło ponad 160 młodych artystów z rożnych typów szkól i placówek pracy pozaszkolnej). W kategorii młodszej Złotą Maskę zdobył zespół Przeszkadzajki (w Szkole Podstawowej nr 30 prowadzi go Anna Dermont-Brandys) za spektakl *Mała filozofia po góralsku* powstały na bazie słynnego dzieła księdza Józefa Tichnera *Filozofii po góralsku*. W kategorii szkół ponadpodstawowych zwyciężyła grupa Na Prędce, prowadzona przez Beatę Wyrzykowską-Piesik w Zespole Szkół nr 10, za spektakl *Oczy ojca* na motywach dramatu Piotra Rowickiego. Teatr Nie Przeszkadzaj z Młodzieżowego Domu Kultury nr 1 – także pod wodzą wspomnianej wcześniej Dermont-Bandys – za przedstawienie *Białe mewy* otrzymał złoto w kategorii młodszej placówek pozaszkolnych. Teatralne Grand Prix uzyskał natomiast zespół Po Kropce z MDK2 za spektakl *Kiedyś będzie teraz,* przygotowany przez Katarzynę Boroń.

Dzień Tańca nastał 19 marca. Zgłosiło się do niego 2 solistów, 11 duetów i 23 zespoły o bardzo różnym składzie. Popisy oceniali: Michał Zębik (tancerz z zespołu Śląsk), Jadwiga Maria Wandiger (animatorka życia kulturalnego) i Jolanta Skorupa. Złote Puenty (najwyższe nagrody) otrzymali: Dziecięca Grupa Baletowa oraz Młodzieżowy Teatr Tańca z MDK2 (prowadzone przez Wiolettę Muzykant), Teatr Tańca Fraszka oraz solistki Weronika Lis i Michalina Bonk z Ośrodka Edukacji Baletowej i Tańca Współczesnego (przygotowane przez Magdalenę Wojnarowicz-Klimas), Michał Matuszczyk z Art Space (prowadzony przez Wiktora Woźniczko), Hanna Zawada i Zuzanna Szczęk z MDK1 (pracujące pod kierunk iem Liliany Kowalskiej).

Muzyków oceniało jury w składzie: Jadwiga Maria Wandiger, Grzegorz Dróżdż (aranżer i pianista) oraz Adam Krzyż (gitarzysta, kompozytor, nauczyciel). W przesłuchaniach zorganizowanych 20 marca udział wzięło 26 zespołów, 11 duetów wokalnych i kilka instrumentalnych oraz 64 solistów. W tej kategorii przyznano najwięcej nagród i wyróżnień, samych tylko Złotych Nut aż jedenaście! Laureatami tych najważniejszych tytułów zostali: Grażko Nutki (MDK2, prowadząca – Grażyna Klein), Natalia Pawlik i Joanna Krajewska (OPP4-CET – Robert Gajgier), Jan Kolenda oraz Michał Kampka (MDK2 – Dawid Szlezak), zespół To Ci Heca (Szkoła Specjalna nr 40 – Marlena Ligas i Agnieszka Skutnik), duet instrumentalny Marlena Knauer – Maks Chluba (Szkoła Suzuki – Marta Matuszewska), Marcelina Nastula (Katolicka Szkoła Podstawowa – Agnieszka Nastula), Liwia Gacek (Zespół Szkół Katolickich – Alicja Jankowska), Marta Anderwald (II Liceum Ogólnokształcące – Zuzanna Gorawska) i Kinga Pieńkowska (zgłosiła się indywidualnie, uczy ją Natalia Sokołow).

Niejako w przerwie Festiwalu, bo 21 marca wielu jego uczestników wzięło udział w artystycznym *Dniu Wagarowicza*, czyli wielkim koncercie–pokazie na scenie Domu Muzyki i Tańca. Na widowni zasiedli masowo oczywiście rówieśnicy – impreza rozpoczęła się o godz. 11. Wystąpiło ponad 180 artystów z dwaunstu szkół i placówek. Widowisko zaaranżowane było jak próba, która kończy się... początkiem koncertu.

Podsumowanie Festiwalu im. Kroczka zaplanowano natomiast na scenie Teatru Nowego. Gala (występy i oficjalne rozdanie nagród) teatru odbędzie się 7 kwietnia o godz. 10, zaś muzycy i tancerze swój wielki finał będą tam mieli tego samego dnia o godz. 17. **(jak)**

eprasa.pl 999000f829

CO? ??? GDZIE? ??? KIEDY?

DOM MUZYKI i TAŃCA
Zabrze, ul. de Gaulle'a 17
tel. 32 271-56-41

28 marca (godz. 19) – *Aleja Rocka Symfonicznie*: międzynarodowa orkiestra, pełni pasji soliści, chór, tancerze i legendarny polski zespół rockowy Żuki. Ten wieczór to nie tylko koncert – to wizualne i muzyczne widowisko! Największe rockowe hity wszech czasów – od The Beatles i Queen, przez Led Zeppelin, po AC/DC – nabiorą nowego życia dzięki niezwykłym aranżacjom i wzbogaceniu o nowoczesne efekty świetlne i wizualne;

29 marca (godz. 19) – Piotr Cugowski *Jeszcze mi się chce... ale już niczego nie muszę* – trasa koncertowa promująca nowy singiel *Cisza przed burzą;* **30 marca (godz. 19)** – *Karuzela Gna 2*. Druga odsłona koncertu z klasykami polskiej ceny muzycznej, a w jej programie takie hity jak *Jestem kobietą; Takie tango; Śpij, kochanie, śpij; Bananowy song; Konik na biegunach; Szklana pogoda* czy gitarowe riffy *Arahji*. Wystąpią aktorzy teatrów muzycznych, scen musicalowych czy chórzyści z Music Everywhere; **1 kwietnia (godz. 20)** – Kaśka Sochacka (patrz rubryka *Tego nie możesz przegapić*); **6 kwietnia (godz. 17)** – recital Ireny Santor.

ZABYTKOWA KOPALNIA WĘGLA KAMIENNEGO GUIDO
Zabrze, ul. 3 Maja 91a
tel. 32 271-40-77

4 kwietnia (godz. 19) – *Muzyka na poziomie:* Luxtorpeda (akustyczny koncert na głębokości 320 metrów promujący płytę *Mój trup jest większy niż Twój)*.

Czynne są wyrobiska usytuowane pod ziemią: do obejrzenia autentyczne korytarze pogórnicze, ściany wydobywcze, potężne maszyny. Część zwiedzania odbywa się w podziemnej podwieszanej kolejce elektrycznej, a do obiektu zjeżdża się windą (*szolą*). Konieczna jest rezerwacja miejsc! Specjalne zniżki na tzw. bilety łączone oraz poszczególne godziny zwiedzania.

SZTOLNIA KRÓLOWA LUIZA
Zabrze, ul. Miarki 8
oraz ul. Mochnackiego 12
tel. 32 271-40-77

Do obejrzenia m.in. podziemna Trasa Wodna, czyli najdłuższy tego typu spływ w górnictwie węglowym. Turystów czeka przygoda pod ulicami miasta, w XIX-wiecznej Głównej Kluczowej Sztolni Dziedzicznej. Fragment wyrobisk przebywa się tu pieszo, a 1100 metrów łodziami. Specjalne zniżki na tzw. bilety łączone oraz poszczególne godziny zwiedzania.

SZYB MACIEJ
Zabrze, ul. Srebrna 6
tel. 32 276-17-76

WYSTAWA: Karol Jopert *Ruiny przemysłu* (poprzemysłowe opuszczone miejsca okolic Katowic w obiektywie artysty z Bytomia „grającego" w sposób szczególny światłem; czynna do 31 marca); malarstwo Joanny Bielskiej-Legieć, artystki związanej z Klubem Pastel Zabrzańskiej Spółdzielni Mieszkaniowej (od 1 kwietnia).

Możliwość zwiedzania (konieczność rezerwacji miejsc) m.in. wieży i przyległych pogórniczych obiektów także. Na miejscu postindustrialne restauracja i bistro.

TEATR NOWY
Zabrze, pl. Teatralny 1
tel. 32 271-32-56,
32 271-54-93

29 marca (godz. 18) – PREMIERA Magdalena Kostyszyn *Ch...owa pani domu*. O kobietach, które z humorem i z dystansem podchodzą do perfekcjonizmu we własnym domu. Mogą pozwolić sobie na „luz" bycia sobą. Bez przymusu bycia zorganizowaną i ciągle gotową. Jest to też opowieść o prawdziwych kryzysach, z którymi każda kobieta się zmaga. Sztuka do obejrzenia także **30 marca oraz 5-6 kwietnia (godz. 18); 2-4 kwietnia (godz. 10)** – Juliusz Słowacki *Balladyna;* **3-4 kwietnia (godz. 19)** – David Desola *Słowa na piasku*. Dramat, komedia, horror i tragedia w jednym. Niby prosta i banalna historia staje się zalążkiem niezwykłych wydarzeń i przypadków. Głęboka i wzruszająca treść i doskonała interpretacja. Bezsensowne z pozoru spotkania i dyskusje dwóch mężczyzn są zalążkiem opowieści o wielkich sprawach.

FILHARMONIA ZABRZAŃSKA
Zabrze, ul. Park Hutniczy 7
tel. 32 271-47-17

28 marca (godz. 18) – koncert muzyki filmowej: orkiestrą symfoniczną dyrygować będzie Sławomir Chrzanowski.

MUZEUM MIEJSKIE
Ruda Śląska, ul. Wolności 26
tel. 32 248-44-57

WYSTAWY: *Czas to pieniądz. Historia cywilizacji i ekonomii na przykładzie Rudy Śląskiej* (multimedialna, czynna codziennie oprócz poniedziałku); *Pasja według Jerzego Gajewskiego* (malarstwo i rzeźba cenionego artysty nieprofesjonalnego z Rudy Śląskiej; głównym punktem ekspozycji jest *Droga krzyżowa,* to sztuka bogata w barwy, zawiązująca do ludowości, ale o indywidualnym charakterze cyzelująca szczegóły).

DOM KULTURY BIELSZOWICE
Ruda Śląska, ul. Kokota 170
tel. 32 240-21-25

29 marca (godz. 17.30) – Kabaret Smile *Contra;* **4 kwietnia (godz. 19)** – Klaudia Klimczyk *Kiedyś, a dziś* (stand up).

WYSTAWA: *Axis Mundi* (obrazy Jerzego Woźniaka).

MUZEUM MIEJSKIE GALERIA CAFE SILESIA
Zabrze, ul. 3 Maja 6
tel. 32 777-05-01

WYSTAWA: Kolorowego dnia! Ekspozycja stowarzyszenia Fotoedukacja (108 prac, 19 autorów). Nieoczywiste spojrzenie na tytułowe słowa „kolor" i „dzień"

KĄPIELISKO LEŚNE
Zabrze, ul. Srebrna 10
tel. 32 276-17-43

5 kwietnia (godz. 10.30) – *Kulturalny zając:* warsztaty artystyczne, zabawy, gry, konkursy, tor rowerowy, wielkanocne spotkanie z pisankami i zającem (wstęp bezpłatny).

WIEŻA CIŚNIEŃ
Zabrze, ul. Zamoyskiego 2
tel. 32 630-30-91 wew. 88-88,
32 271-40-77

WYSTAWA: *Carboneum* (centrum wiedzy o węglu, multimedialna ekspozycja).

MOK GUIDO
Zabrze, ul. 3 Maja 91a
tel. 32 278-08-02

4 kwietnia (godz. 17) – *Spoko Loko* (koncert dla dzieci połączony ze wspólnym śpiewaniem i tańcami); **5 kwietnia (godz. 18)** – Antoni Syrka-Dąbrowski *Jaka piękna katastrofa* (stand up).

WYSTAWA: *Geometria Zabrza* (poplenerowa ekspozycja wychowanków Liceum Plastycznego z Zabrza ukazująca nie tylko urbanistyczne uroki miasta).

CK WIATRAK
Zabrze, ul. Wolności 395
tel. 32 458-70-89

29 marca (godz. 19) – Hunter – koncert specjalny z okazji... 40-lecia działalności zespołu! Grupa powstała w Szczytnie, gra muzykę z pogranicza thrash i heavy metalu, przewodzi jej wokalista i gitarzysta Paweł Grzegorczyk, jedyny obecnie członek oryginalnego składu; **4 kwietnia (godz. 20)** – Skolim; **5 kwietnia (godz. 20)** – IRA.

STACJA BIBLIOTEKA
Ruda Śląska, dworzec PKP
ul. Dworcowa 33, tel. 32 242-05-86

WYSTAWY: *Rzym* (prezentacja fotografii Tomasza Dębowskiego – **do 3 kwietnia**); *Mój opa tyż boł deportowany* (ekspozycja o losach wywiezionych do ZSRR w 1945 roku).

ŚLĄSKI TEATR IMPRESARYJNY
Ruda Śląska, ul. Niedurnego 69
tel. 32 244-29-52, 32 248-62-40

NOC TEATRU **29 marca – godz. 16:** Antoine de Saint Exupery *Mały Książę w wykonaniu Teatru Jadesta* z Domu Kultury Bielszowice; **godz. 17.30:** *To nieprawda, potrzebuje cię* w interpretacji Teatru Wrażliwości z Młodzieżowego Domu Kultury oraz grupa Szarada II;

godz. 19.30: *Testerka miłości* (komedia dla dorosłych) przygotowana przez Teatr Nie Do Wiary z Pyskowic; **godz. 21**: *Kobieta i życie* w wykonaniu Teatru Nieoetykietkowani z Zabrza.

Między spektaklami odbędą się warsztaty i animacje teatralne prowadzone przez Aleksandrę Szablewską i Łukasza Kabusa, aktorów i twórców Teatru Oblubieńczego (spektakl *Pieśń* tego zespołu pokazywany był m.in. w Szkocji w Teatrze Sharmanka).

HALA MOSIR
Zabrze, ul. Matejki 6
tel. 32 271-66-40

5-6 kwietnia (godz. 10–16) – targi terrarystyczne *Exoticarium* – impreza dla pasjonatów i hodowców zwierząt egzotycznych (dzieci do lat 6 mają wstęp bezpłatny).

TEGO NIE MOŻESZ PRZEGAPIĆ

Kaśka z Wiśnią

Katarzyna (znana jako Kaśka) Sochacka-Kasznia pochodzi z maleńkich Pradeł z okolic Zawiercia. Jej ojciec grał na gitarze, a matka była opiekunką zespołu pieśni i tańca Ziemia Kroczycka, w którym piosenkarka występowała wraz z rodzeństwem. W 2010 roku wzięła udział w trzeciej edycji telewizyjnego talent show *Mam talent!* i zakwalifikowała się do finału. Trzy lata później zaprezentowała dwie swoje autorskie piosenki *Czasu części pierwsze* i *Drzazga*. W tym samym roku wzięła udział w programie *Przeszłość jest to dziś tylko cokolwiek dalej* w Teatrze Ludowym w Krakowie, benefisie Dariusza Domańskiego. W 2017 wydała utwór *Trochę tu pusto*, który dwa lata później został wykorzystany jako zapowiedź serialu obyczajowego telewizji Polsat *Zawsze warto*. W 2019 nakładem wytwórni muzycznej Jazzboy Records ukazała się jej debiutancki mini-album. Tytułowa piosenka *Wiśnia* miała swoją premierę w radiowej Trójce, gdzie zajęła pierwsze miejsce w 1981. notowaniu listy przebojów. W 2021 Sochacka wydała debiutancki album studyjny *Ciche dni*, a prawdziwym hitem okazał się *Szum*, którego teledysk na youtubie został w ciągu minionych dziesięciu miesięcy wyświetlony aż 14 milionów razy!

W Zabrzu Kaśka Sochacka z zespołem wystąpi w Domu Muzyki i Tańca 1 kwietnia o godz. 20. **(jak)**

eprasa.pl 999000f829

na ekranach
HITY TYGODNIA

28 marca (piątek), godz. 20.45 TVP 2

Falowanie i spadanie – pamięci Kory

rozrywka

Największa hala studyjna Telewizji Polskiej (w likwidacji) przy ulicy Woronicza będzie nosiła imię Olgi Jackowskiej. Z tej okazji odbędzie się koncert poświęcony Korze. Podczas widowiska wystąpią John Porter, Renata Przemyk, Bartosz Porczyk, Natalia Przybysz, Organek, Bovska, Krzysztof Zalewski i inni wokaliści oraz wokalistki. Widzowie usłyszą utwory grupy Maanam i Kory. Nie zabraknie bardziej osobistych akcentów i nagrań wypowiedzi gwiazdy.

28 marca (piątek), godz. 22.05 TVP 1

Motylem jestem, czyli romans czterdziestolatka

komedia

Inżynier Stefan Karwowski kieruje pracą na jednym z odcinków budowy Dworca Centralnego. Pewnego dnia wezwano go do ministra Zawodnego, gdzie dowiedział się, że został wytypowany do telewizyjnego programu „Człowiek Miesiąca". Zaczynają się gorączkowe przygotowania do telewizyjnego debiutu. Cała załoga prześciga się w pomysłach, jak w najbardziej atrakcyjny sposób przedstawić postępy na budowie. Z funduszu zakładowego wypłaca się pracownikom po złotówce na telefony do studia, a w dniu emisji programu samochody rozwożą budowniczych po mieście, by głosowali na Karwowskiego. Stefan zostaje Człowiekiem Miesiąca.

29 marca (sobota), godz. 22.00 polsat

Transformers: Wiek zagłady

film akcji

To czwarta część opowieści o walce Autobotów i Deceptikonów, w którą są zamieszani ludzie. Po ostatnim starciu Autobotów i Deceptikonów, bitwie która ocaliła świat, miasto pozostało w ruinie, a ludzie usiłują stanąć na nogi. Jest jednak grupa, która chce przejąć kontrolę nad biegiem historii. Z pomocą ludzi, Optimus Prime oraz Autoboty powstają i z pomocą ludzi, a zwłaszcza Cade'a Yeagera), stają przed najbardziej przerażającym jak dotąd wyzwaniem. Starcie dobra ze złem prowadzi do kulminacyjnej bitwy...

30 marca (niedziela), godz. 23.00 polsat

Poranek kojota

komedia kryminalna

Kuba (Maciej Stuhr) jest rysownikiem komiksów. To chłopak uczciwy, lojalny, ceniący przyjaźń, gotowy zaryzykować wszystko dla uczucia, które niespodziewanie pojawia się w jego życiu. Właśnie skończył pracę nad kolejnym dziełem. Przypadkiem, zastępując kolegę jako kelner na bankiecie, poznaje gwiazdę muzyki pop Noemi (Karolina Rosińska). Nie mając świadomości, kim naprawdę jest piękna dziewczyna, zakochuje się w niej i ze wzajemnością. Romans kwitnie a Kuba żyje w błogiej nieświadomości. Tymczasem chłopak Noemi – niejaki Brylant (Michał Milowicz) nie lubi konkurencji a ma pokaźny dług u gangstera o ksywie Dziki (Janusz Józefowicz) i małżeństwo z popularną piosenkarką poprawiłoby stan jego budżetu.

PROMOCJA

U GREKA
Zabrze Kończyce, ul. Paderewskiego 28, tel.: 789 360 170
OFERTA WIELKANOCNA

Śniadanie wielkanocne 440 zł (6 osób)
- jajka faszerowane warzywami i szynką 12 połówek
- biała kiełbasa zapiekana z cebulką 6 sztuk
- galaretka z kurczakiem 0,6kg
- wybór mięs pieczystych 1kg
(boczek faszerowany mięsem i warzywami, pasztet z majerankiem, karczek szpikowany wędzoną śliwką, szynka wędzona, dip chrzanowy)
- łosoś ze szpinakiem w cieście francuskim 0,5kg
- sałatka z jajkiem i szynką 6 porcji
- sałatka śledziowa z burakiem 0,5kg
- roladki z szynki z musem chrzanowym w galaretce 6 porcji

Obiad wielkanocny 660 zł (6 osób)
- barszcz biały z kiełbasą i boczkiem 1,6l
- udko z kaczki w jabłkach w sosie 4 sztuki
- polędwiczki wieprzowe w sosie z borowikami 4 porcje
- rolada wieprzowa 4 sztuki
- pieczeń z szynki na miodzie w sosie chrzanowym 1,2kg
- kluski 60 sztuk
- ziemniaki zapiekane z rozmarynem 1kg
- kapusta zasmażana z chrzanem 0,75kg
- buraczki tarte z śliwką wędzoną i czosnkiem 0,75kg

Dodatkowo polecamy ciasta wielkanocne z naszej cukierni:
- serniki
- mazurki
- babki wielkanocne
- torty mascarpone z owocami
- konfetti cukiernicze

Zamówienia przyjmujemy do 14.04.2025r.
Odbiór zamówień 19.04.2025r. (Wielka Sobota)

www.ugreka.com.pl

GŁOS ZABRZA i RUDY ŚL.

Redaktor naczelny
Jakub LAZAR
tel. 32 271-46-89
naczelny@gloszabrza.pl.
Sekretarz redakcji
Wojciech SŁOTA
wojtek@gloszabrza.pl.
Publicysta
Przemysław JARASZ,
przemek@gloszabrza.pl.
Publicysta (współpracownik)
Elżbieta SKWARCZYŃSKA-ADRYAŃSKA
eska@gloszabrza.pl
41-800 Zabrze
ul. Hagera 41, p. 327
tel. 32 271-46-89
redakcja@gloszabrza.pl,
Wydawca: ZSPD
OGŁOSZENIA PRZYJMUJE:
redakcja, tel. 690 683 103
aneta@gloszabrza.pl
czynne: pon. 10–17
wt.-pt. godz. 10–16
Druk: Polskapresse

ZARZĄDCA WSPÓLNOT MIESZKANIOWYCH
oferuje swoje usługi w zakresie
- obsługa administracyjno-techniczna
- obsługa księgowo-finansowa
- obsługa prawna i doradztwo
- obsługa przez licencjonowanych zarządców

complex
BUDOWNICTWO OGÓLNE
RZECZOZNAWSTWO – USŁUGI – NIERUCHOMOŚCI
41-800 Zabrze, ul. Szczęść Boże 7, tel. 278-67-19

eprasa.pl 999000f829

Danuta Mikusz–Oslislo została szefową struktur krajowych Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami. Wzorce wypracowane w Zabrzu chce powielić w całej Polsce

Prezes Dzidzia

Danuta Mikusz-Oslislo – doskonale znana w Zabrzu i niezwykle ceniona oraz lubiana społeczniczka od ratowania bezdomnych zwierząt i propagatorka idei ich adoptowania – została właśnie prezesem zarządu głównego Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami w Polsce. Oznacza to, że pokieruje działaniami tej organizacji na terenie całego kraju, a zrzesza ona kilka tysięcy wolontariuszy i podlega jej dziesięć schronisk oraz 71 oddziałów terenowych. Podkreślmy, że popularna Dzidzia (tak nazywają ją przyjaciele i znajomi) od kilku dekad walczyła o ucywilizowanie warunków w zabrzańskim schronisku dla bezdomnych zwierząt, doprowadzając wspólnie z gminą do wybudowania przed dwoma laty nowej placówki, stworzonej na najwyższym europejskim poziomie i odwiedzanym jako wzór przez zagraniczne delegacje.

ZDJĘCIA: PSITUL

– Przez długie lata udało mi się wypracować i wdrożyć w życie wymarzony wzór funkcjonowania tego miejsca nie tylko jako ciepłego kąta z dachem nad głową dla niechcianych psów i kotów, ale także rozwinąć sieć wolontariacką oraz działania edukacyjne wśród starszego, ale i młodego pokolenia. W licznych spotkaniach i szkoleniach udział brały przedszkola, żłobki, szkoły podstawowe i średnie, świetlice środowiskowe oraz ośrodki wychowawcze, socjoterapii, rehabilitacyjne, domy opieki społecznej, kluby seniora, zastępy harcerskie i klubu sportowe. W 144 spotkaniach uczestniczyło ponad 10 tysięcy osób – podkreśla nowa prezes TOZu.

Awans na najważniejsze stanowisko w najsławniejszej organizacji społecznej wspierającej ochronę zwierząt to nie jedyny sukces zabrzanki, bardzo często goszczącej także na naszych łamach. Zaledwie w listopadzie ubiegłego roku podczas obchodów 160-lecia TOZ w Polsce, Mikusz-Oslislo została uhonorowana za całokształt swej działalności nagrodą Kryształowego Serca. – *Jest to unikatowe wyróżnienie, które otrzymało dotąd tylko trzech najbardziej zasłużonych członków naszej organizacji. To wyraz docenienia ogromnego wkładu w opiekę nad zwierzętami* – mówi Hubert Kaczmarek, krajowy inspektor TOZ w Polsce.

Wśród pozostałych laureatów znaleźli się: Andrzej Stolarczyk (prezes oddziału w Częstochowie) oraz Grażyna Fałek (prezes oddziału w Piotrkowie Trybunalskim). Każdy z tych oddziałów prowadzi również schronisko dla bezdomnych zwierząt. Jednak to właśnie Zabrze może się dziś pochwalić nowoczesnym obiektem oraz – co równie istotne – nowatorskim podejściem do opieki nad zwierzętami. – *Pamiętajmy, że nawet najnowocześniejszy budynek nie zastąpi ludzi, którzy w nim pracują. Ważne, by każdego dnia pozostać otwartym na mądre i przemyślane zmiany. Każdy pomysł wymaga fachowego personelu, który go zrealizuje, dlatego tak ważne jest, by mieć wokół siebie zgraną i mądrą ekipę* – podkreśla Sandra Chylińska, kierowniczka zabrzańskiego schroniska Psitul mnie, w którym pracuje zawodowo 21 osób.

Jednym z nowatorskich rozwiązań, które wyróżnia zabrzańską placówkę jest rozbudowana struktura wolontariatu – pierwsza tak kompleksowa w regionie. To efekt projektu Profesjonalny Psitulowy Wolontariat, realizowanego w ramach środków Korpusu Solidarności – Rządowego Programu Wspierania i Rozwoju Wolontariatu Systematycznego na lata 2018–2030. – *Pozyskane środki pozwoliły nam stworzyć bardziej rozbudowaną strukturę niż dotychczas* – mówi Marta Mędrek, koordynatorka wolontariatu. – *Cieszy nas niezmiennie to, że tak wiele osób chce poświęcać swój wolny czas na pomoc zwierzętom. Obecnie jest to około 150 osób, w tym całe rodziny.* Jak dodaje, w zabrzańskim schronisku działa pięć sekcji wolontaryjnych: psia, kocia, promocyjna, ogrodnicza oraz sprzątająca. Tego typu organizacja pozwala na sprawniejsze wykorzystanie czasu, jaki osoby chcące pomagać przeznaczają na pracę w schronisku.

W Zabrzu realizowany jest również ważny projekt szkolenia inspektorów społecznych TOZ z całego kraju – osób posiadających uprawnienia do działania na rzecz ochrony zwierząt, interweniowania w mieszkaniach w przypadku podejrzeń znęcania się nad zwierzętami czy interweniowania w asyście policji. – *Do tej pory odwiedziło nas już ponad 130 osób. Wszyscy uczestnicy to inspektorzy, którzy na co dzień pomagają zwierzętom, a w razie potrzeby również je ratują* – mówi Alina Rzeszutek, inspektor TOZ w Polsce. – *Kluczowe jest to, że uczą się, iż pierwszym krokiem zawsze powinna być pomoc na miejscu, przy właścicielu. Dopiero, gdy to niemożliwe, rozważamy odebranie zwierzęcia.*

To jednak nie koniec działań zabrzańskiego oddziału TOZ-u. W tym roku schronisko Psitul mnie rozpoczęło realizację nowego projektu w ramach konkursu PROO 2025, zatytułowanego: Rozwój instytucjonalny TOZ w Polsce – Oddział w Zabrzu przy użyciu narzędzi AI. – *Pod tą enigmatyczną nazwą kryje się lepsza opieka nad podopiecznymi i więcej udanych adopcji* – mówi Danuta Mikusz-Oslislo. – *Wykorzystanie narzędzi opartych na sztucznej inteligencji pozwoli nam przyspieszyć pracę administracyjną i poprawić jakość promocji naszych zwierzaków.*

To szczególnie ważne w kontekście rosnących kosztów działalności. – *Obecnie płaca minimalna wynosi 4666 zł brutto, a od przyszłego roku wzrośnie do 5070 zł brutto* – zauważa Sandra Chylińska. – *To koszt, którego nie da się pominąć, dlatego każde rozwiązanie usprawniające pracę przy zachowaniu wysokiej jakości jest dla nas na wagę złota.*

Zabrzańskie schronisko od pierwszego dnia działalności w nowym miejscu intensywnie działa na rzecz pozyskiwania funduszy zewnętrznych (miasto płaci 100 tys. zł miesięcznie, a TOZ dokłada kolejne 70 tys. zł). Celem jest nie tylko zapewnienie jak najlepszych warunków dla zwierząt, ale również realizacja wizji Danuty Mikusz-Oslislo, która od 1999 roku marzyła, by Psitul mnie stało się nie tylko schroniskiem, lecz także miejscem edukacji i rozwoju wolontariatu. – *Wówczas była to wizja niezwykle ambitna – istniejące wtedy schronisko cieszyło się złą sławą, a jego warunki przypominały bardziej obóz śmierci niż placówkę opiekuńczą. Na początku dzięki determinacji garstki osób udało się jednak z czasem stworzyć nowoczesną, profesjonalną i empatyczną organizację, w której każdy zwierzak otrzymuje pomoc, na jaką zasługuje. Obecnie w działania Psitula zaangażowanych jest rzesza ludzi. Za każdą pomoc z całego serca dziękujemy!* – podkreśla Danuta Mikusz-Oslislo – *Przy tej okazji dziękuję też Miastu Zabrze za wieloletnią współpracę na rzecz zwierząt. Pamiętajmy, że schronisko jest własnością gminy, a my staramy się zarządzać nim najlepiej, jak potrafimy.*

PRZEMYSŁAW JARASZ

OGŁOSZENIA

NIERUCHOMOŚCI

Skup nieruchomości: Mieszkania, domy, kamienice, udziały w nieruchomościach, do remontu, zadłużone, z komornikiem, z lokatorami, nieznany współwłaściciel i inne problemy prawne. 736-083-054

NAUKA/PRACA

MATEMATYKA 510-344-894

RÓŻNE

CENTRALNE ogrzewanie, instalacje wod.- kan., gaz, ceny hurtowe. Projekt, wycena gratis. 20 lat doświadczenia! 501-479-197

ODNAWIANIE wanien. 32/384-91-98, 501-707-632

REMONT łazienki, również dla niepełnosprawnych. Tel. 507055024

SZYBKI KREDYT Z KOMORNIKIEM 32-260-00-33, 516-516-611, Pośrednik CDF S.C. firmy MATPOL FINANSE Sp. z o.o.

KREDYTY chwilówki. 784-268-851

KUPNO/SPRZEDAŻ

AUTO-SKUP. Kupię każdy samochód osobowy, dostawczy. 509-796-001, 798-835-341

AUTO-SKUP gotówka osobowe, dostawcze. Wszystkie marki, roczniki. 602-871-305, 515-274-430

AUTOZŁOMOWANIE. 515-274-430

MATRYMONIALNE

POZNAM PANIĄ (miłą) od 65 lat z Zabrza i okolic. 696-868-406

eprasa.pl 999000f829

W STRONĘ NATURY

Mury pną się do góry, czyli budowa nowego kompleksu Miejskiego Ogrodu Botanicznego postępuje

Z ziemi wyrasta

Te roboty ruszyły formalnie w sierpniu ubiegłego roku, kiedy to podpisano z Budimeksem umowę na budowę szklarni specjalistycznej z zapleczem edukacyjnym i technicznym na miejscu dotychczasowych poniemieckich szklarni na terenie Miejskiego Ogrodu Botanicznego. Inwestycje za 43 miliony złotych pod nazwą Rozbiórka istniejących obiektów, budowa szklarni specjalistycznej z zapleczem edukacyjnym i technicznym, zagospodarowaniem terenu w Zabrzu, ul. Piłsudskiego/Botaniczna (dofinansowane ze środków Rządowego Funduszu Polski Ład) oraz Przebudowa części istniejących obiektów i budowa nowych na terenie Miejskiego Ogrodu Botanicznego w Zabrzu (dofinansowana ze środków Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych) przebiegają planowo. Obiekt ma być gotowy w 2027 roku, ale wykonawca robi nadzieje dyrekcji ogrodu, że z robotą uwinie się szybciej.

Pracownicy MOB już nie mogą się doczekać aż nowe zawita w ich progi. – *W starej szklarni był wielki tłok i sposób ekspozycji roślin nie był ciekawy. One rosły, my je przycinaliśmy i tak w koło Macieju. Zależy nam, by nasze okazy rosły maksymalnie jak mogą, żeby zwiedzający, którzy przyjdą zobaczyć nowe nasadzenia i ekspozycje zobaczyli, że rośliny mają najlepsze możliwe warunki* – mówi Agnieszka Zawisza-Raszka, dyrektor Miejskiego Ogrodu Botanicznego.

O ambitnych planach placówki informowaliśmy już w 2021 roku, kiedy to gmina Zabrze, jeszcze pod przywództwem prezydent Małgorzaty Mańki-Szulik, pochwaliła się pozyskaniem 2,5 miliona złotych z Rządowego Programu Inwestycji Lokalnych na rozwój swojej sztandarowej jednostki ekologicznej. Dwa lata później gmina zdobyła kolejne pieniądze na inwestycję – aż 30 mln zł z rządowego Programu Inwestycji Strategicznych. Ogłoszono wówczas przetarg na projekt (wygrała go firma An Archi Group z Gliwic), a potem na wykonawcę. I ostatecznie 9 sierpnia ubiegłego roku teren pod budowę przekazano firmie Budimex, która postawi oprócz szklarni zaplecze edukacyjne, administracyjne i techniczne, wraz z nowymi sieciami energetycznymi i grzewczymi oraz kanalizacyjnymi.

Nowa infrastruktura powinna pomóc w pełni wykorzystać potencjał jaki drzemie w Miejskim Ogrodzie Botanicznym. A już w ubiegłym roku zabrzańską placówkę odwiedziło blisko 35 tysięcy gości, a prawie 4 tysiące mieszkańców wzięło udział w 124 warsztatach zorganizowanych na jego terenie przez centrum edukacji ekologicznej. Placówka zorganizowała też osiem dużych imprez, w tym zainaugurowała *Botaniczną scenę premier*, tematyczne spotkania i aktywności w plenerze. – *Do zobaczenia już wkrótce w nowym sezonie!* – mówi dyrektor placówki. A ten rozpocznie się już za pięć tygodni (1 maja). **(ws)**

WIZUALIZACJA AAG

WOJCIECH SŁOTA

Nabory wniosków zostaną wznowione już w najbliższy poniedziałek!

Nowe *Czyste powietrze*

Rząd dotrzymał słowa i po kilkumiesięcznej przerwie wraca – w zreformowanej formie – program *Czyste powietrze*, w ramach którego można zdobyć pieniądze na poprawę efektywności energetycznej swoich domów. W grę wchodzi bowiem uzyskanie bezzwrotnej dotacji (wsparcie finansowe na wymianę źródła ciepła, termomodernizację i inne inwestycje), bezpłatna pomoc operatora (oferta dla osób o najniższych dochodach lub korzystających z prefinansowania, wsparcie w całym procesie: od

wniosku po rozliczenie), a w efekcie oszczędności na rachunkach (lepsza efektywność energetyczna oznacza niższe koszty ogrzewania), no i zdrowsze powietrze dla wszystkich (eliminacja smogu i poprawa jakości życia w okolicy). Nabór wniosków do nowej odsłony programu *Czyste powietrze* rusza już za kilka dni – 31 marca!

Przypomnijmy, iż program został z dnia na dzień zawieszony w listopadzie ubiegłego roku. Zablokowano wówczas nabór nowych wniosków, a powodem były „liczne nadużycia i potrzeba reformy i uszczelnienia" systemu (do prokuratury złożono zawiadomienie dotyczące kilku firm, które mogły dopuścić się nadużyć). O wprowadzanych zmianach informowaliśmy już pod koniec stycznia, a z ostatecznym kształtem programu można zapoznać się na jego stronie internetowej (czystepowietrze.gov.pl). **(s)**

Kolumnę dofinansowano ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach

Za treści zawarte w publikacji dofinansowanej ze środków WFOŚiGW w Katowicach odpowiedzialność ponosi Redakcja

eprasa.pl 999000f829

PIŁKA RĘCZNA

Idą jak burza!

SUPERLIGA MĘŻCZYZN Paradoksalnie od czasu jak właściciel handballowego Górnika – Bogdan Kmiecik ogłosił wycofanie się po sezonie ze sponsorowania drużyny, ta gra jak z nut i odprawia z kwitkiem kolejnych rywali. W ubiegłym tygodniu ekipa trenera Arkadiusza Miszki odniosła kolejne dwa zwycięstwa, poprawiając w znaczny sposób swoją sytuację w tabeli. Przede wszystkim zabrzański zespół zapewnił już sobie udział w *play off*, a więc pucharowej rywalizacji o medale, co jeszcze niedawno stało pod naprawdę dużym znakiem zapytania. Teraz zabrzanie walczą zaś o zajęcie jak najwyższego miejsca na koniec sezonu zasadniczego, by mieć jak najlepszą pozycję wyjściową do walki o czołowe lokaty na koniec rozgrywek. Obecnie plasują się na szóstej pozycji, ale przed nimi jeszcze dwa spotkania: u siebie z aktualnie trzecią Ostrovią Ostrów Wielkopolski (31 marca), a na koniec na wyjeździe z obecnie piątą Gwardią Opole (6 kwietnia). Wygrane z wyżej notowanymi zespołami mogą poskutkować kolejnymi awansami w tabeli i oby tak się właśnie stało! **(w)**

- **GÓRNIK ZABRZE – CHROBRY GŁOGÓW 37:30 (19:16). Górnik:** Ligarzewski, Wyszomirski – Szyszko 2, Pinda, Racotea 7, Morkovsky 5, Krępa 1, Artemenko 4, Krawczyk 2, Ivanović, Działakiewicz 6, Minocki 8, Komarzewski 1, Wąsowski 1.
- **ENERGA MMTS KWIDZYN – GÓRNIK ZABRZE 30:32 (12:16). Górnik:** Ligarzewski, Wyszomirski – Minotskyi 8, Morkovsky 6, Szyszko 3, Działakiewicz 3, Artemenko 3, Krępa 3, Ivanović 2, Krawczyk 2, Racotea 1, Pinda, Pluczyk, Bogacz, Komarzewski, Wąsowski.

MŁODZIEŻOWE MISTRZOSTWA POLSKI Juniorzy SPR Górnik Zabrze – podobnie jak juniorki SPR Pogoń 1945 Zabrze – także awansowali do decydującej fazy gry o medale. Podczas turnieju ćwierćfinałowego nasza drużyna na swoim terenie pokonała: Czarnych Olecko 36:28 (Aleksander Flak 13, Adrian Trójniak 8, Oskar Mostowik 6, Marek Mendela 4, Mateusz Konieczny 2, Aleks Urbaniak 2, Renat Czarliukiwicz 1), MTS Kwidzyn 36:26 (Trójniak 12, Flak 7, Jakub Bańczyk 5, Marek Mendela 3, Mikołaj Pasieka 2, Mikołaj Strzelczyk 2, Urbaniak 2, Konieczny 1, Mostowik 1 i Kacper Żalek 1) i Gwardię I Opole 37:27 (Trójniak 10, Filip Giebel 7, Bańczyk 4, Natan Gryma 3, Konieczny 2, Mostowik 2, Dawid Nowak 2, Strzelczyk 2, Flak 1, Robert Koziołek 1, Pasieka 1, Michał Puszczewicz 1 i Żalek 1).

SPR GÓRNIK

Filip Giebel

Prócz zabrzan do *Final4* awansowali także Czarni Olecko, a z drugiej ćwierćfinałowej grupy Iskra I Kielce i Acana Moto-Jelcz Oława. **(s)**

GIMNASTYKA SPORTOWA

Marcowe medale

W marcu ruszył na dobre nowy sezon startowy dla gimnastyków i gimnastyczek. I już od pierwszych zawodów reprezentanci Iskry Zabrze i zarazem Zespołu Szkół Sportowych im. Janusza Kusocińskiego, trenujący na co dzień w hali gimnastycznej przy ulicy Filipiny Płaskowickiej 2, mogą poszczyć się sukcesami!

W pierwszej kolejności (14 marca) w Krakowie odbył się Puchar Polski kobiet, w którym zabrzańska seniorka Wiktoria Grzesikiewicz zdobyła brązowy medal w wieloboju, a wśród juniorek ten wyczyn powtórzyła jej siostra Paulina Grzesikiewicz. Tydzień później mieliśmy podobną imprezę dla juniorów młodszych i młodzików w Nysie. W klasie II najlepszą zawodniczką z naszego miasta okazała się niezawodna Hanna Kolenda, zajmując drugie miejsce w wieloboju i wygrywając finał skoku i ćwiczeń na równoważni. Z kolei P. Grzesikiewicz była piąta w wieloboju oraz druga w finale skoku i równoważni. Z kolei Aurelia Nawrat zajęła szóstą pozycję w wieloboju oraz zdobyła brąz w finale na równoważni. I jeszcze Liza Kerb uplasowała się na trzecim miejscu podium w finale ćwiczeń na poręczach. Wśród młodziczek najlepiej zaprezentowała się zaś Judyta Pintal, trzecia w finale ćwiczeń na równoważni.

Odnotujmy także start zabrzan w pierwszej edycji Małopolskiej Ligi Gimnastycznej, w której złoto w wieloboju w kategorii premłodzik zdobyła Yaucheni Mazur, a srebrne wielobojowe medale wśród młodzików przypadły Aleksandrze Wołczyk (rocznik 2014), a także Kacprowi Łochyńskiemu (rocznik 2015). **(s)**

Zabrzańska ekipa podczas Pucharu Polski w Nysie.

Na najwyższym stopniu podium Yaucheni Mazur.

Wiktoria Grzesikiewicz (pierwsza z prawej) z brązowym medalem.

ZDJĘCIA: ISKRA ZABRZE

SPORTOWY KALENDARZYK

PIŁKA NOŻNA

PKO BP EKSTRAKLASA: GKS Katowice – Górnik Zabrze (30 marca, godz. 17.30 – transmisja w kodowanych telewizjach Canal+Premium, Canal+Sport3, Canal+4K Ultra HD oraz w TVP Sport, a także w aplikacji Canal+).

BETCLIC III LIGA. Grupa III: Polonia Słubice – Górnik II Zabrze (29 marca, godz. 14).

KLASA OKRĘGOWA. III liga śląska Bytom – Zabrze: Sośnica Gliwice – Gwarek Zabrze (29 marca, godz. 13), Górnik Bobrowniki Śląskie Tarnowskie Góry – MOSiR Sparta Zabrze (29 marca, godz. 16).

MAJER KLASA A. Podokręg Zabrze: Wilki Wilcza – MKS Zaborze (29 marca, godz. 15.30).

KLASA B EUROTECH. Podokręg Zabrze: Ruch II Kozłów – Walka Zabrze (30 marca, godz. 15.30), Start Kleszczów – Piast Pawłów (29 marca, godz. 15.30), Naprzód Świbie – Quo Vadis Makoszowy (30 marca, godz. 15.30), Naprzód Łubie – Grzybowicki KS Zabrze (29 marca, godz. 16.30).

EUROKAN KLASA C. Podokręg Zabrze: MKS Zabrze-Kończyce – Trampkarz 22 Biskupice (30 marca, godz. 11 – Zabrze-Kończyce, ul. Dorotki 1).

CENTRALNA LIGA JUNIORÓW: Górnik Zabrze – Zagłębie Lubin (30 marca, godz. 12 – Zabrze-os. Janek, ul. Jaskółcza 40).

CENTRALNA LIGA JUNIORÓW U-17. Grupa zachodnia: Arka Gdynia – Górnik Zabrze (30 marca, godz. 11).

CENTRALNA LIGA JUNIORÓW U-15. Grupa C: Górnik Zabrze – Zagłębie Lubin (30 marca, godz. 12 – Zabrze-Centrum Południe, ul. Rataja; boisko ze sztuczną nawierzchnią).

PIŁKA RĘCZNA

ORLEN SUPERLIGA MĘŻCZYZN: Górnik Zabrze – Rebud KPR Ostrovia Ostrów Wielkopolski (31 marca, godz. 20.30 – transmisja w kodowanej telewizji Polsat-Sport1).

I LIGA MĘŻCZYZN. Grupa D: SPR Górnik Zabrze – MTS Chrzanów (30 marca, godz. 14 – Zabrze-Zaborze, ul. Wolności 406).

II LIGA KOBIET. Grupa IV: LKS Orzeł Łękawica – SPR Pogoń Zabrze (mecz nie odbędzie się; walkower dla gości).

MISTRZOSTWA POLSKI JUNIOREK (turniej finałowy w Kwidzynie). **Półfinał:** MTS Kwidzyn – SPR Pogoń 1945 Zabrze (28 marca, godz. 187.15). W zależności od wyniku SPR Pogoń 1945 Zabrze zagra z UKPR Agrykola Warszawa lub Elmas-KPS APR Radom w meczu **o 3. miejsce** (29 marca, godz. 11) lub **o 1. miejsce** (29 marca, godz. 13).

SZACHY

WITAJ WIOSNO 2025. Cztery osobne turnieje dla wszystkich chętnych zawodników – dwa w kategoriach *open* oraz do lat 10 i do lat 7 – odbędą się w dniach 29-30 marca (godz. 10) w Dzielnicowym Ośrodku Kultury Grzybowice (Zabrze, ul. Badestinusa 60).

LEKKOATLETYKA

NIGHT RUNNERS. Najbliższe wieczorne (godz. 20-21) biegi dla amatorów odbędą się 27 marca (start z parkingu dyskontu aldi przy al. Korfantego) oraz 1 kwietnia (start z parkingu piekarni Kłos przy ul. Goduli 10). Każdy uczestnik zajęć powinien mieć w swoim ubiorze element odblaskowy oraz w miarę możliwości oświetlenie (czołówka).

KOLARSTWO

START SEZONU ROWEROWEGO. Przejazd na trzech trasach i trzech dystansach (dla rodziny z dziećmi i szkolenie z techniki, rekreacyjna przejażdżka w pobliżu lub lekki trening dla zaawansowanych) pod wodzą trzech instruktorów ruszy 29 marca (godz. 12) sprzed Areny Zabrze (Zabrze-Centrum Południe, ul. Roosevelta 81; zbiórka przed recepcją VIP).

eprasa.pl 999000f829

Dwa najbliższe mecze Górnik zagra przy komplecie publiczności

Wiosna kibiców

Po słabych, mimo że zwycięskich, spotkaniach reprezentacji Polski z Litwą (1-0) i Maltą (2-0), znów pojawiły się głosy, że kadra nie ma przyszłości pod wodzą trenera Michała Probierza i powinien go zastąpić inny były piłkarz Górnika, a obecnie jego trener – Jan Urban. Przypomnijmy, że kontrakt szkoleniowca z naszym klubem kończy się wraz z upływem obecnego sezonu, ale trwają negocjacje na temat jego przedłużenia. I oby strony doszły do porozumienia, bo Urban znów nam udowadnia, że potrafi co pół roku stworzyć dobry zespół z nowych zawodników. Dowiodły tego dwa ostatnie zwycięskie spotkania (z Lechią i Motorem), więc nic dziwnego, że kibice zaczynają szturmować kasy stadionów, żeby móc kupić bilety na mecze zabrzan. I już dziś wiadomo, że dwa najbliższe mecze piłkarze Górnika rozegrają przy pełnych trybunach, bo sprzedano wszystkie miejsca zarówno na starcie GKS Katowice – Górnik (30 marca), jak i późniejsze zawody Górnik – Legia (6 kwietnia) na Arenie Zabrze.

Dystrybucja wejściówek na spotkanie z warszawskim zespołem ruszyła 17 marca, a już cztery dni później ogłoszono, że wyprzedały się wszystkie krzesełka (pojedyncze bilety mogą pojawić się jedynie w przypadku zwolnienia rezerwacji na dobę przed meczem), a więc około 24,5 tysiąca. I natychmiast rozpoczęto więc sprzedaż biletów na kolejny mecz w Zabrzu z Widzewem Łódź, choć te zawody odbędą się dopiero 27 kwietnia! Czy i te wejściówki będą się rozchodziły niczym ciepłe bułeczki?!

Na razie jednak jesteśmy myślami nie przy meczach w Zabrzu, ale niedzielnym spotkaniu w Katowicach, gdzie Górnik – uświetniając otwarcie nowego obiektu piłkarskiego – zmierzy się z GKS-em. W naszym zespole panuje przed tym spotkaniem pełna mobilizacja, a dobre nastroje dodatkowo wzmacniają udane występy w ostatnich dniach zabrzan w krajowych reprezentacjach: Erik Janża zaliczył wszak dwa pełne występy przeciw Słowacji (0-0 i 1-0), Adam Buksa zagrał w reprezentacji młodzieżowej do lat 21 z Rumunią (1-0), Dominik Szala pokazał się w kadrze U-19 przeciw Gruzji (3-0) i Czarnogórze (0-1), Dominik Sarapata w zespole U-18 z Walią (0-1) i Szkocją (4-1 i gol zabrzanina!), ponadto w reprezentacji Czech do lat 21 zaprezentował się Filip Prebsl (z Hiszpanią 2-2), a do lat 20 Lukas Ambros (z Niemcami 0-1).

Wszyscy reprezentanci z Górnika potwierdzili rosnącą formę, więc kibice, którzy będą licznie oglądać najbliższe mecze drużyny, mają powody do optymizmu! **(ws)**

GORNIKZABRZE.PL

EKSTRAKLASA wiosna 2025

Górnik – Puszcza Niepołomice	1-1 (Zahović)
Pogoń Szczecin – Górnik	3-0
Górnik – Radomiak Radom	3-2 (Josema 2, Podolski)
Raków Częstochowa – Górnik	1-0
Górnik - Cracovia Kraków	0-1
Lechia Gdańsk - Górnik	1-2 (Podolski, Janża)
Górnik – Motor Lublin	4-0 (Podolski, Kmet, Hellebrand, Sow)
GKS Katowice – Górnik	30 marca, godz. 17.30
Górnik – Legia Warszawa	6 kwietnia, godz. 14.45
Zagłębie Lubin – Górnik	11 kwietnia,godz. 18
Stal Mielec – Górnik	22 kwietnia, godz. 19
Górnik – Widzew Łódź	27 kwietnia, godz. 14.45
Jagiellonia Białystok – Górnik	3-4 maja
Górnik – Śląsk Wrocław	10-11 maja
Piast Gliwice – Górnik	17-18 maja
Górnik – Korona Kielce	24-25 maja

EKSTRAKLASA tabela po 25. kolejce

1. Raków	52	37-16
2. Jagiellonia	51	47-30
3. Lech	50	47-21
4. Pogoń	43	41-28
5. Legia	40	48-35
6. GÓRNIK	40	36-29
7. Cracovia	38	44-39
8. Motor	36	35-44
9. Katowice	33	33-31
10. Piast	33	26-26
11. Korona	33	24-31
12. Radomiak	31	34-39
13. Widzew	30	28-39
14. Puszcza	25	24-35
15. Stal	23	26-38
16. Zagłębie	23	21-38
17. Lechia	21	26-44
18. Śląsk	18	25-39

NAJLEPSI STRZELCY

17 goli – Efthymis Koulouris (Pogoń); **14 – Jesus Imaz** (Jagiellonia), **Mikael Ishak** (Lech), **Benjamin Kallman** (Cracovia); **12 – Samuel Mraz** (Motor).

STRZELCY GÓRNIKA

6 goli – Luka Zahović, 5 – Lukas Podolski, 4 – Kamil Lukoszek, Damian Rasak (nie gra już w Górniku), **3 – Josema, 2 – Patrik Hellebrand, Taofeek Ismaheel, 1 – Lukas Ambros, Aleksander Buksa, Filipe Nascimento, Yosuke Furukawa, Erik Janża, Matus Kmet, Paweł Olkowski, Manu Sanchez** (nie gra już w Górniku), **Ousmane Sow** i **Norbert Wojtuszek** (nie gra już w Górniku).

Najbliższy rywal: GKS KATOWICE

Nowa Bukowa

Gdy we wrześniu Górnik – po świetnym meczu – pokonał u siebie katowicki zespół 3-0 (gole: Podolski 2, Josema), wydawało się, że między obydwoma drużynami istnieje przepaść. Dalszy bieg sezonu jednak tego nie potwierdził: beniaminek plasował się w tabeli tuż za zabrzanami (i ten stan rzeczy zmieniła dopiero ostatnia zwycięska seria naszej drużyny), notując bardzo ciekawe wyniki, m.in. wygraną z Puszczą Niepołomice 6-0 (zabrzanie z nią dwukrotnie zremisowali), wygrywając na wyjeździe z Cracovią 4-3 (Górnik przegrał tam 0-1, a wcześniej u siebie 2-3), jak i Motorem Lublin 3-2 (tam uległ jesienią 0-1). Katowiczanie nie ustrzegli się też wpadek, ale ewidentnie zespół ma swój charakter i może z optymizmem patrzeć w przyszłość.

Tym bardziej, że właśnie drastycznie poprawia się jego infrastrukturalna sytuacja. Po latach korzystania z wysłużonego, mającego już tylko dwie trybuny, stadionu przy ul. Bukowej, GKS przenosi się na nowy obiekt, który powstał przy autostradzie A4. Arena Katowice, która w niedalekiej przyszłości otrzyma imię legendy klubu – Jana Furtoka, pomieści dokładnie 14.896 widzów. I mecz z Górnikiem będzie jej oficjalnym otwarciem, a na trybunach usiądzie oczywiście komplet widzów, w tym aż 3 tysiące fanów z Górnika. Kluby są wszak zaprzyjaźnione i to do tego stopnia, że podstawowym bramkarzem w GKS-u jest Grzegorz Kudła, a pomocnikiem Bartosz Nowak, a więc zawodnicy świetnie znani ze swojej gry w zabrzańskich barwach. **(ws)**

Walka o awans

III LIGA Grupa III: Górnik II Zabrze – KS Stilon Gorzów Wielkopolski 0-1 (0-1): Kaczor (56). Tabela: 1. Śląsk II Wrocław 22 spotkania, 46 punktów (bramki: 50-18); 2. Carina Gubin 22, 45 (39-21); 3. Miedź II Legnica 22, 44 (41-28);... 13. Górnik II 22, 26 (36-31).

KLASA OKRĘGOWA III liga śląska Bytom – Zabrze: MOSiR Sparta Zabrze – Tempo Paniówki 2-0 (2-0): Niemira (8), Macioch (31); **Gwarek Zabrze – Concordia Knurów 3-4 (1-3):** Zygmański (39), Drobik (55 i 62) – Zylski (2 i 69), Bodzioch (8), Orylski (28). **Tabela:** 1. Concordia Knurów 17, 47 (43-16); 2. Górnik Bobrowniki Śląskie Piekary Śląskie 17, 42 (57-25); 3. ŁTS Łabędy 17, 35 (54-29);... 7. MOSiR Sparta 17, 25 (28-28);... 14. Gwarek 17, 14 (30-39).

MAJER KLASA A Podokręg Zabrze: MKS Zaborze – Olimpia Pławniowice 5-1 (3-0): Twardoch (1), Krawiec (21 i 51), Gwóźdź (31), Spendel (69) – Gajda (49). **Tabela:** 1. AP Team Gliwice 16, 43 (61-16); 2. Wilki Wilcza 15, 33 (46-17); 3. Victoria Pilchowice 15, 33 (58-17);... 9. Zaborze 15, 19 (31-31).

EUROTECH KLASA B Podokręg Zabrze: Walka Zabrze – Quo Vadis Makoszowy 5-1 (2-0): Stanienda (9), Pavino (26), Trąbka (55), Szczęśniak (64), Kropisz (71) – Zieliński (79); **Grzybowicki KS Zabrze – Naprzód Świbie 2-3 (2-1):** Porembski (14 i 45) – Dudek (4 i 76), Krupa (86); **Piast Pawłów – Drama Kamieniec 0-4 (0-2):** Zmitrowicz (15, 38, 75 i 90+1). **Tabela:** 1. Walka 14, 39 (66-13); 2. Burza II Borowa Wieś Mikołów 14, 31 (46-18); 3. Quo Vadis 14, 30 (40-32);... 9. Grzybowice 14, 21 (42-30);... 13. Pawłów 14, 5 (12-56).

EUROKAN KLASA C Podokręg Zabrze: Trampkarz 22 Biskupice – Tempo II Paniówki 7-0 (3-0): Rożek (30), Kruk (35 i 49), Witkowicz (43 i 89), Dąbkowski (59), Socha (67); **Carbo II Gliwice – MKS Zabrze-Kończyce 3-3 (0-2):** Polit (52 i 33), Zagałą (22) – Cyl (18), Sobecki (45+1), Odnovol (70). **Tabela:** 1. Jedność 32 II Przyszowice 15, 39 (85-10); 2. LKS 45 Bujaków 16, 38 (41-17); 3. Tempo II Paniówki 15, 25 (30-43);... 5. Biskupice 16, 24 (38-35); 6. Kończyce 16, 22 (43-40).

CENTRALNA LIGA JUNIORÓW Legia Warszawa – Górnik Zabrze 3-1 (1-0): Skrobała (13), Busz (55), Mizera (77) – Żak (69). **Tabela:** 1. Legia Warszawa 21, 47 (64-33); 2. Wisła Kraków 21, 44 (54-26); 3. Zagłębie Lubin 21, 42 (47-28);... 10. Górnik 21, 26 (39-38).

ENTRALNA LIGA JUNIORÓW U-17 Grupa zachodnia: Górnik Zabrze – Zagłębie Lubin 4-4 (1-2): Tomala (35), Micyk (62 i 86), Albert (72) – Bondziul (40 i 45), Marek (68 i 70). **Tabela:** 1. Raków Częstochowa 21, 51 (65-25); 2. FASE Szczecin 21, 48 (51-19); 3. Śląsk Wrocław 21, 48 (72-19);... 9. Górnik 21, 31 (53-40).

CENTRALNA LIGA JUNIORÓW U-15 Grupa C: Stilon Gorzów Wielkopolski – Górnik Zabrze 2-3 (1-2): Osmulski (16 i 80+6) – Podwysocki (14), Gorzawski (26), Trzaskalik (80+2). **Tabela:** 1. Śląsk Wrocław 17, 47 (60-15); 2. Raków Częstochowa 17, 38 (44-22); 3. Zagłębie Lubin 17, 35 (44-17); 4. Górnik 17, 33 (44-26).

eprasa.pl 999000f829

NIEOFICJAŁKI

Władza na wagarach

FACEBOOK RUPNIEWSKA

Prezydent Agnieszka Rupniewska i przewodniczący Rady Miejskiej Grzegorz Olejniczak są bardzo zapracowanymi ludźmi, ale jak najbardziej potrafią w *life balance*, więc znaleźli też czas na słodką chwilę beztroski. I w piątek (21 marca) wyskoczyli – nomen omen – do Domu Muzyki i Tańca na *Muzyczne wagary* (czytaj strona 9), w ramach odskoczni od trudów sprawowania władzy. **(ws)**

HUMOR

Kowalski pyta Nowaka:
– Dlaczego jesteś taki przygnębiony, Marian?
– A bo pokłóciłem się z teściową i przysięgła mi, że przez miesiąc się do mnie nie odezwie.
– No to co w tym złego? Powinieneś to uczcić i świętować!
– No tak, ale to było cztery tygodnie temu i dziś już jest ostatni dzień..

Stewardessa:
– No i czego krzyczycie! Zwykła turbulencja! Uspokójcie się wszyscy! Przestań się trzymać foteli, wszystko już normalnie idzie. Wszystko się skończyło, wszystko w normie! Oddychaj głęboko! No co z tobą, że płaczesz?!
– Popuściłem....
– No zdarza się. Zaraz ci znajdziemy jakieś drugie spodnie. Koniec! Już? Spokojni jesteście? No, dzielne chłopaki. To teraz pójdę zobaczyć do pasażerów.

Afryka. Wchodzi do knajpy turysta i prosi o jakiś rzadki przysmak. Po dwóch minutach kelner przynosi...wodę.

HOROSKOP

BARAN (21.03–19.04)
Staraj się z dystansem podchodzić do spraw, które cię irytują. Nerwową reakcją możesz tylko pogorszyć swoją sytuację.

BYK (20.04–20.05)
Któryś z domowników szykuje ci nie lada niespodziankę. Zachowaj zimną krew i udawaj, że niczego się nie domyślasz.

BLIŹNIĘTA (21.05–21.06)
Poszukajcie cienia, w którym można się schować. Lepiej, żebyście nie byli na widoku, kiedy wasz szef wpadnie w szał.

RAK (22.06–22.07)
Wokół będzie dominowało zamieszanie i to wielkie. Właściwy porządek w twoim życiu przywrócić może tylko Waga.

LEW (23.07–22.08)
Wywrzesz pozytywny wpływ na życie innych osób. Będziesz ceniony za zdecydowanie w działaniu i brak naiwności.

PANNA (23.08–22.09)
Nie zrzucaj odpowiedzialności za swe porażki na innych, bo i tak nic z tego nie wyjdzie. A niesmak pozostanie na długo.

WAGA (23.09–22.10)
To co było komedią, przerodzi się w farsę. Możesz brać w niej udział, ale tylko na własną odpowiedzialność.

SKORPION (23.10–21.11)
Nie słuchaj podszeptów z boku. Najlepiej, żebyś w najbliższym czasie podejmował decyzje samodzielnie.

STRZELEC (22.11–21.12)
Twoja forma pozostawia wiele do życzenia. Żeby ją poprawić zacznij od prostych ćwiczeń: przysiadów i szarad.

KOZIOROŻEC (22.12–19.01)
Koniec z nudą! Nadchodzi wielki przypływ uczuć. Nie walczcie z nimi, lecz dajcie się im porwać... Uważajcie jednak na Raki!

WODNIK (20.01–19.02)
Nie bierz na serio wszystkiego, czym straszy cię świat. Akurat w najbliższym czasie nie grożą ci żadne kataklizmy.

RYBY (20.02–20.03)
Nie wchodźcie w spory, bo trudno będzie wam zachować stoicki spokój. A po co wam opinia pieniaczy? Problemów i tak macie za dużo.

Inspiracja istnieje, ale musi mnie zastać przy pracy

POGODA DLA ZABRZA I RUDY ŚL.

czwartek	temp.	3	12°C	1019 hPa	wiatr	8 km/h
piątek	temp.	6	14°C	1012 hPa	wiatr	14 km/h
sobota	temp.	7	17°C	1005 hPa	wiatr	8 km/h
niedziela	temp.	6	7°C	1005 hPa	wiatr	10 km/h

KARTKA Z HISTORII

FILHARMONIA GÓRNICZA nie będzie zlikwidowana

Przed kilkoma tygodniami w jednym z artykułów zwróciliśmy uwagę na krążące pogłoski, jakoby „Filharmonia Górnicza" miała być zlikwidowana. Rzecz jasna skierowaliśmy wtedy także pod adresem Zarządu Głównego ZZG szereg pytań dotyczących dalszych losów zespołu Filharmonii.

W odpowiedzi otrzymaliśmy z Zarządu Głównego ZZG pismo z którego wynika, — cytujemy:

„Zarząd Główny Związku Zawodowego Górników w Katowicach zawiadamia, że Filharmonia Górnicza w żadnym wypadku nie będzie zlikwidowana. Natomiast podlega ona reorganizacji, która jest zgodna z instrukcją CRZZ dotyczącą działalności amatorskich zespołów artystycznych. (mz)

Głos z 27 marca 1960r.

ŻYCZENIA

Z okazji **55. rocznicy ślubu**
najdroższym Rodzicom i Dziadkom

Bogusi i Andrzejowi Cędrowskim

składamy najserdeczniejsze życzenia:
zdrowia, radości, spokoju i niegasnącej miłości,
która od **55 lat** jest dla nas wszystkich
najpiękniejszym wzorem wspólnego życia.

Dziękujemy Wam za ciepło rodzinnego domu,
za obecność w każdej chwili – tej dobrej i tej trudniejszej,
za mądre słowa, wspierające gesty
i miłość, którą obdarzacie nie tylko siebie,
ale i nas – dzieci i wnuki.

Niech każdy kolejny dzień Waszej wspólnej drogi
przynosi tylko uśmiech, spokój i dumę z tego,
jak piękną historię razem tworzycie.
Z ogromną miłością i wdzięcznością

Córki z wnukami

eprasa.pl 999000f829